

WTOREK
10.05.2024

GAZETA 138 LAT OLSZTYŃSKA

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI



RODZINNA TRAGEDIA
NA PRZEJEZDZIE \2



DEPRESJA TO NIE
FANABERIA CZY MODA \5



W OSTRÓDZIE KTOŚ
TRAFIŁ SZÓSTKĘ \9



CZYNsze POSZŁY W GÓRĘ \10

SPORT



MĘKI LIDERA ORAZ
PORAŻKA ZNICZA \13



CZYŻBY TRZECI
SPADEK Z RZĘDU? \16

ISSN 0137-9127



9 1770137 912026

4 5

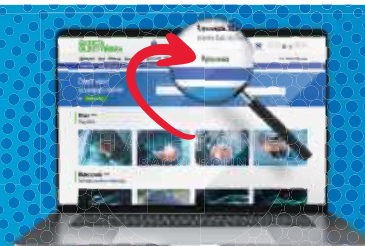
BESTIALSKA NAPAŚĆ NA PROBOSZCZA ZE SZCZYTNA



ZAMIESZCZAJ I PRZEGLĄDAJ OGŁOSZENIA
ZOBACZY JE PONAD 1 000 000 OSÓB

GAZETAOLSZTYNSKA.PL/OGLOSZENIA

GAZETA
OLSZTYŃSKA



RODZINNA TRAGEDIA NA PRZEJEŹDZIE

PROKURATURA REJONOWA W PISZU
WSZCZĘŁA ŚLEDZTWO W SPRAWIE
WYPADKU NA NIESTRZEŻONYM
PRZEJEŹDZIE KOLEJOWYM
W KARWICY MAZURSKIEJ.
W MINIONĄ NIEDZIELĘ SAMOCHÓD
WJECHAŁ TU WPROST POD
PRZEJEŹDZAJĄCY POCIĄG.
ZGINĘŁO PIĘĆ OSÓB JADĄCYCH AUTEM,
W TYM DWOJE MAŁYCH DZIECI.

Śledczy wyjaśniają okoliczności tragedii, do której doszło w minioną niedzielę na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Karwicy Mazurskiej koło Rucianego-Nidy. Przed godziną 17 osobowe volvo wjechało tu wprost po jadący pociąg Intercity relacji Warszawa — Białystok — Gdynia Główna. Zginęło pięć osób. Siła uderzenia była ogromna, pociąg przeciągnął samochód ok. 200 metrów po torach, miażdżąc go kompletnie. Dlatego nie sposób było od razu zidentyfikować ofiar z auta. Pasażerom pociągu nic się nie stało.

JEST ŚLEDZTWO

Trwają czynności, które mają wyjaśnić okoliczności tragedii. Prokuratura Rejonowa w Piszu wszczęła śledztwo w sprawie wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Przesłuchany został m.in. świadek, który widział to zdarzenie. Dość szczegółowo opisał jego przebieg. Na czwartek planowana jest sekcja zwłok ofiar.

Jak powiedział nam Rafał Kulagowski, prokurator rejonowy z PR w Pisz, ofiary wypadku są ze sobą powiązane rodzinnie. Kierowca to 63-letni mieszkaniec Piecek. Był teściem 29-letniej kobiety z Olsztyna, która zginęła

wraz ze swoimi dziećmi w wieku trzech i sześciu lat. Piąta ofiara, 62-letnia mieszkanka Kolna, to matka 29-letniej kobiety.

JEDEN Z SETEK

Przejazd w Karwicy Mazurskiej (linia Szczytno — Elk) jest jednym z 771, które są w naszym regionie. W tym roku jak do tej pory doszło na nich do 15 zdarzeń. Cztery osoby zostały ranne, ale nikt nie zginął. W ubiegłym roku było pięć wypadków na przejazdach, w których jedna osoba zginęła, a cztery zostały ranne. Teraz niestety wydarzyła się potworna tragedia, która pochłonęła aż pięć ludzkich istnień.

Od niemal dwóch dekad PKP Polskie Linie Kolejowe prowadzą kampanię społeczną Bezpieczny Przejazd. Chodzi o zwiększenie bezpieczeństwa na przejazdach kolejowo-drogowych. Niedawno ambasadorzy bezpieczeństwa, którzy od kilku lat promują kampanię, pojawili się przed przejazdami kolejowo-drogowym w całej Polsce, zwracając uwagę na zachowanie ostrożności na przejazdach.

— Bo są też kierowcy, którzy jeżdżą na pamięć — mówiła nam Ewa Wiercińska z Olsztyna, która



W wypadku na przejeździe w Karwicy Mazurskiej zginęło pięć osób. Prokuratura wszczęła śledztwo w tej sprawie

Fot. KPP Pisz

od czterech lat jest ambasadorką akcji. — Nie zdają sobie sprawy z tego, że może pojawić się niespodziewanie np. pociąg towarowy. Z kolei inni nie zatrzymują się przed znakiem Stop czy ignorują światła. Rozmawiamy z kierowcami, uczulamy, by zachowali szczególną ostrożność, przejeżdżając przez tory.

Bo w teorii wszyscy kierowcy wiedzą, jak powinni się zachować przed przejazdem przez tory, ale w praktyce to bywa różnie. Bo oprócz ignorowania znaków zdarza się im choćby omijanie zamkniętych rogatki, przejeżdżanie słalomem między nimi czy też wjazd na przejazd bez upewnienia się co do możliwości opuszczenia go, co może doprowadzić do tego, że znajdą się w śmiertelnej pułapce między opuszczonymi już rogatkami. Dlatego tak ważne jest zachowanie ostrożności przy przejeździe przez tory.

PIĘĆ ŻELAZNYCH ZASAD

Jak bezpiecznie pokonać przejazd? Oto pięć zasad, których trzymanie się

pozwoli nam bezpiecznie przejechać przez tory:

1. Kiedy zbliżasz się do przejazdu, zwolnij i zachowaj szczególną ostrożność.
2. Zawsze zatrzymaj się przed znakiem Stop lub migającym czerwonym światłem.
3. Gdy rogatki zamknęły się lub nawet dopiero opadają — nigdy nie próbuj ich omijać. Poczekaj, aż znowu będą w pełni podniesione, a sygnalizator się wyłączy — dopiero wtedy kontynuuj jazdę.
4. Nie wjeżdżaj na tory, jeśli nie masz możliwości ich opuszczenia z drugiej strony.
5. Jeśli jesteś zagrożony na przejeździe lub jesteś świadkiem niebezpiecznej sytuacji — skorzystaj z żółtej naklejki PLK.

Naklejki znajdują się na napędach rogatki lub na krzyżach świętego Andrzeja od strony torów. Na naklejce jest numer identyfikacyjny przejazdu, numer alarmowy 112 oraz awaryjne numery do służb technicznych PKP PLK. Te informacje pozwalają na precyzyjną lokalizację przejazdu i szybką reakcję służb. Tylko w ciągu pierwszego roku od wprowa-

TRZYDZIEŚCI DZIEWIĘĆ LAT TEMU W OLSZTYNIE

Wypadek w Karwicy Mazurskiej to najtragiczniejsze zdarzenie tego typu na przejeździe kolejowym w ostatnim czasie. Niemal 40 lat temu w Olsztynie w wypadku na przejeździe kolejowym przy ul. Sielskiej w Olsztynie zginęło sześć osób. 19 września 1985 roku w przejeżdżający przez przejazd autobus komunikacji miejskiej uderzył pociąg towarowy. Pchał on autobus jeszcze przez kilkadziesiąt metrów, po czym uderzył w niego pociąg jadący z naprzeciwka. W katastrofie zginęło sześć osób, a 14 zostało rannych. Feralnego przejazdu już nie ma. Po katastrofie został wybudowany wiadukt, pod którym biegnie obecna ulica Armii Krajowej. Do największej katastrofy kolejowej w naszym regionie doszło 26 stycznia 1954 roku w Sątupach-Samulewie, gdzie zderzyły się dwa pociągi. Zginęło wtedy 18 osób.

ANDRZEJ MIELNICKI

REKLAMA

Barczewo, dnia 5.11.2024 roku.

Ogłoszenie o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu geodezyjnego Łęgajny – etap 1

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130), w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r., poz. 1688), a także w związku z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) Burmistrz Barczewa zawiadamia o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu geodezyjnego Łęgajny – etap 1 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 13.11.2024 r. do 5.12.2024 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Barczewie, Plac Ratuszowy 1, 11-010 Barczewo, w godzinach przyjmowania interesantów oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Barczewie. Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy: osobiście, w siedzibie Urzędu w godzinach przyjmowania interesantów, po uprzednim umówieniu się, przez adres e-mail: umb@barczewo.pl, za pomocą platformy epuap na adres/5889lgadj/skrytka lub telefonicznie.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Barczewie w dniu 25.11.2024 r., sala sesyjna w godz. 12-13.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu oraz prognozie może wnieść uwagi.

Uwagi do planu miejscowego i prognozy należy składać na piśmie w formie papierowej do Burmistrza Barczewa na adres Plac Ratuszowy 1, 11-010 Barczewo lub ustnie do protokołu z dyskusji publicznej lub w formie elektronicznej na adres e-mail: umb@barczewo.pl albo za pomocą platformy epuap na adres/5889lgadj/skrytka, w terminie do dnia 20.12.2024 roku.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Barczewa. Uwagi złożone po upływie ww. terminu pozostają bez rozpatrzenia.

Burmistrz Barczewa
Grzegorz Matłoka

Administratorem danych jest Burmistrz Barczewa. Złożone wnioski – po ich zanonimizowaniu – będą przekazywane przez Administratora do uprawnionych podmiotów na potrzeby realizacji procedury planistycznej.

Pełna karta informacyjna dot. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie barczewo.bip.net.pl (> Urząd Miejski > Karta Informacji).

1073240tr-a-M

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn**REDAKTOR NACZELNY**
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl
DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Gryglewicz**REDAKTORZY WYDANIA**
Igor Hrywna
Andrzej Mielnicki
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl**WYDANIE ONLINE**
internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549**GAZETAOLSZTYNSKA.PL**
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515**PRENUMERATA E-WYDAŃ**
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531**REKLAMA W OLSZTYNIE**
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl**CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ**
tel. 514 800 517**REDAKCJA W ELBLĄGU**
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl**REKLAMA W ELBLĄGU**
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
tel. 502 499 531**DRUK**
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539

BESTIALSKA NAPAŚĆ NA PROBOSZCZA ZE SZCZYTNA

Cała Polska jest wstrząśnięta brutalną napaścią na księdza prałata Lecha Lachowicza. Siedemdziesięciodwuletni proboszcz parafii św. Brata Alberta w Szczytynie w stanie krytycznym trafił do szpitala. Został bardzo ciężko pobity w niedzielę wieczorem, niedługo po odprawieniu ostatniej tego dnia mszy.

Kapłan jest znany i ceniony nie tylko w Szczytynie, gdzie pełni funkcję proboszcza, ale także w całym kraju. Słynie z niesienia pomocy innym, zaangażowania w sprawy społeczne oraz z patriotyzmu. W przeszłości, jeszcze za czasów PRL-u, był inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa.

Utrzymywał bliskie kontakty z księdzem Jerzym Popiełuszką, którego poznał, gdy razem służyli w wojskowej jednostce karnej dla kleryków w Bartoszycach. Kontakty podtrzymywali także wtedy, gdy kapelan robotników głosił swoje słynne homilie za Ojczyznę na warszawskim Żoliborzu.

Parafia Świętego Brata Alberta była jedną z pierwszych, na których terenie uczczono ofiary tragicznej katastrofy smoleńskiej, w której zginął prezydent RP z małżonką oraz kwiat polskiej generalicji. Proboszcz Lachowicz jest znany także z przychylności wobec inicjatywy powstania lokal-

nej SKOK imienia Świętego Brata Alberta, która ma swoje korzenie właśnie w Szczytynie.

Do napaści doszło w niedzielę, wczesnym wieczorem. Kapłan wrócił na plebanie po odprawieniu ostatniej wieczornej mszy, gdy napastnik z furją wtargnął do budynku, który znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła przy ul. Wileńskiej w Szczytynie. Sprawca prawdopodobnie użył niebezpiecznego narzędzia. Uciekł ze zdemolowanych pomieszczeń, spłoszony przez gospodynię księdza Lachowicza, która próbowała bronić swojego proboszcza.

— Od niedzielnego wieczoru trwają bardzo intensywne działania policji, które doprowadziły do wytypowania podejrzanego — informuje rzecznik Prokuratury Okręgowej w Olsztynie prokurator Daniel Brodowski. — Wczoraj przeprowadzono czynności związane z zabezpieczaniem dowodów. Proku-



Kapłan wrócił na plebanie po odprawieniu ostatniej wieczornej mszy, gdy napastnik z furją wtargnął do budynku

ratura rejonowa wszczęła śledztwo w kierunku usiłowania zabójstwa. Obecnie brak jeszcze zarzutów, ale trwa analiza dowodów. Czynności procesowe z podejrzanym są zaplanowane na wtorek — przekazał nam w poniedziałek prokurator.

Co wiemy na pewno? Wezwani przez gospodynię policjanci oraz ratownicy medyczni szybko pojawili

się na miejscu zdarzenia. Ciężko ranny proboszcz został początkowo przetransportowany do szpitala w Szczytynie, skąd wkrótce przewieziono go do Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Olsztynie, gdzie o jego życie walczą lekarze z oddziału intensywnej opieki medycznej. Stan księdza w poniedziałek wieczorem był nadal krytyczny.

Informację o napaści potwierdza rzecznik archidiecezji warmińskiej ksiądz kanonik dr Andrzej Sawicki. „Proboszcz parafii św. Brata Alberta w Szczytynie został brutalnie napadnięty na plebanii. Obecnie przebywa w stanie krytycznym w szpitalu. Prosimy o modlitwę w Jego intencji” — podkreśla rzecznik w oficjalnym komunikacie opublikowanym na stronie internetowej archidiecezji. „Dla nas jest to wstrząsające wydarzenie. Do tej pory w naszej archidiecezji nie było takiego zdarzenia. Bardzo prosimy wszystkich o modlitwę w intencji poszkodowanego kapłana” — dodaje ks. Sawicki.

Motywy działania mężczyzny, wytypowanego jako sprawca, pozostają wciąż nieznane. Informacja o stanie zdrowia proboszcza szybko obiegła media, wzbudzając liczne reakcje, zwłaszcza wśród polityków opozycji, którzy łączą brutalną napaść z trwającą, ich zdaniem, nagonką na duchownych Kościoła katolickiego w Polsce.

Przypomnijmy, że na plebanii w jednej z parafii w Pisznie znaleziono ciało proboszcza. Ksiądz miał ranę zadaną ostrym narzędziem w klatkę piersiową. — Śledztwo jest prowadzone w sprawie, nikomu nie przedstawiono zarzutów — powiedział nam prokurator Daniel Brodowski.

Tymczasem lokalna społeczność łączy się w modlitwie za księdza Lecha Lachowicza. Pieczę nad parafią Świętego Brata Alberta w Szczytynie przejął lokalny dekanat. O walczącym w szpitalu o życie kapłanie wszyscy wypowiadają się z wielkim uznaniem. Także burmistrz Szczytyna Stefan Ochman w wypowiedziach dla mediów mówi o nim jako o wyjątkowej postaci, ważnej dla lokalnego środowiska, i człowieku, który pomógł bardzo wielu osobom.

— To dla nas wszystkich bardzo ciężkie chwile, modlimy się, aby ksiądz wrócił do zdrowia — przekazał dziennikarzom burmistrz.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

PRZYLECIELI Z GHANY. STUDIują W EŁCKIM SEMINARIUM

Do wspólnoty Wyższego Seminarium Duchownego w Elku dołączyło dwóch seminarzystów z afrykańskiej Ghany. Stało się możliwe dzięki porozumieniu, które zawarli biskup elcki Jerzy Mazur i bp Joseph Afrifah-Agyekum, biskup ghańskiej diecezji Koforidua.

— Godwin Mireku Boadi i Julius Kumah mają już za sobą formację na etapie propedeutycznym, a także trzyletnie studia filozoficzne, które odbywali w Międzydiecezjalnym Katolickim Seminarium św. Pawła w Sowutuom (Akra) — wyjaśnia ks. Marcin Sieńkowski, rektor WSD w Elku. — Pomagając Ko-

ciolowi w Afryce, bp Jerzy wraz z WSD w Elku i całą diecezją (już po raz drugi) podjęli się wyzwania polegającego na uformowaniu i wykształceniu przyszłych kapłanów, dzieląc się z nimi przede wszystkim doświadczeniem wiary ugruntowanej na polskiej ziemi. Z kolei obecność seminarzystów młodej wspólnoty kościelnej z Afryki pośród elckich kandydatów do kapłaństwa to także cenne doświadczenie Kościoła powszechnego dla naszych alumnów i możliwość szerszego spojrzenia na kwestię powołania i oddania się Chrystusowi.

Zaraz po przybyciu nasi nowi klerycy z Ghany



rozpoczęli naukę języka polskiego (mówią po angielsku) i uczestniczą wfor-

macji razem z pozostałymi seminarzystami. Poznają miejscowy Kościół, śro-

dowisko, kulturę i zwyczaje, a przede wszystkim osoby, z którymi dzielą codzienne życie. Z czasem będą kontynuować studia teologiczne prowadzone w WSD w Elku we współpracy z UWM w Olsztynie.

Po ukończeniu elckiego Seminarium i otrzymaniu święceń prezbiteratu Godwin i Julius podejmą posługę duszpasterską w diecezji elckiej.

— Z dużym prawdopodobieństwem ich przyszła aktywność kapłańska będzie adresowana również do imigrantów z kontynentu afrykańskiego, którzy przybywają także do naszego regionu Polski. Niewąt-

pliwie przynajmniej część z nich będzie zainteresowana udziałem w życiu Kościoła katolickiego poprzez przyjmowanie Ewangelii i sakramentów, a więc pogłębieniem swojej wiary i relacji z Panem Jezusem — dodaje ks. Marcin Sieńkowski.

Obecnie w WSD w Elku szesnastu kandydatów przygotowuje się do kapłaństwa sakramentalnego. Wśród nich jest jeden kleryk pochodzący z Togo, który przybył do nas w listopadzie ubiegłego roku (drugi towarzyszący mu seminarzysta z tego kraju w lutym powrócił do swojej ojczyzny).

WSD ELK, OPR. TOM

NIEDŹWIEDZICZKA ULA I STO KOCICH SIEROTEK

Dla Urszuli Gorajewskiej życie w otoczeniu zwierząt to codzienność, która zaczęła się od najmłodszych lat w domu pełnym czworo- nożnych przyjaciół.

— Zwierzęta były u mnie w rodzinie od zawsze — mówi, podkreślając, że troska o nie to coś, co wyssa- ła niemal z mlekiem matki. Los chciał, że przed laty jej życie splotło się na stałe z lo- sem bezdomnych kotów.

NIEDŹWIEDZICZKA

Momentem, który wyzna- czył tę drogę był drama- tyczny przypadek Stefana — postrzelonego i porzuco- nego kota, którego pani Ula znalazła w pobliżu swojego miejsca pracy. Kocur miał złamane żebra i był oblepio- ny gnijącymi odpadkami. Mimo tygodniowej walki o jego zdrowie, niestety nie udało się go odratować. Jednak wspomnienie tego cierpienia było dla niej im- pulsem do działania.

— Tak zaczęło się rato- wanie wszystkich zwierząt, które pojawiały się wokoli- cy mojego domu lub miej- sca pracy — wspomina.

Potrzeba niesienia po- mocy porzuconym kotom zrodziła Dom Tymczaso- wy Niedźwiedziczka, który dziś jest dla wielu z nich bezpiecznym schronieniem. Obecnie pani Ula opiekuje się ponad setką kotów pod swoim dachem, a dodatko- wo — czterdziestką wolno żyjących na ulicach Elku. Każdy nowy podopieczny to kolejna historia. Gdy trafia do „Niedźwiedzicz- ki” przechodzi dokładne badania, obejmujące testy na nosicielstwo wirusów, takich jak białaczka kotów (FELV) i wirus niskiej od- porności FIV.

— To bardzo ważne, bo łącznie kotów zdrowych z nosicielami to byłaby prawdziwa zbrodnia — za- znacza, dodając, że każdy przypadek wymaga indy- widualnego podejścia.

Leczenie, kastracja, szcze- pienia — pani Ula dokładnie sprawdza zdrowie każdego kota i podejmuje się dalszej opieki nad nim, jeśli situa- cja tego wymaga. Codzien- ność z tak dużą liczbą kotów to ogrom pracy, której nie da się przełożyć na zwykłe osiem godzin dziennie.

MAMA OD WSZYSTKIEGO

Każdy dzień Urszuli Go- rajewskiej to zmaganie się z praniem, sprzątaniem, karmieniem oraz podawa- niem leków. Dodatkowym wyzwaniem są nieustanne wizyty w przychodni wetery- naryjnej, które pochłaniają nie tylko czas, ale także pie- niądze. A wszystko to łączy z życiem rodzinnym i zawo- dowym, ponieważ praca zdalna pozwala jej prowa- dzić tymczasowy dom, ale nie zwalnia z zobowiązań.

Mimo wszystko, każ- dy dzień z kotami daje jej ogromną satysfakcję i poczu- cie sensu — szczególnie gdy któryś z jej podopiecznych trafia do nowego, kochają- cego domu.

— To zawsze jest radość, chociaż moment rozstania bywa trudny — wyznaje.

Dom Tymczasowy Niedź- wiedziczka działa głównie dzięki prywatnym środkom pani Uli, które, niestety, coraz mniej wystarczają na rosnące potrzeby. Drastycz- ne podwyżki cen sprawiają, że finansowanie z własnych zasobów jest coraz bardziej problematyczne. Dlatego ogromne znaczenie mają dla niej darowizny, karma, ży- rek, kocie akcesoria i środki pieniężne przekazywane przez lokalną społeczność. Oprócz tego Urszula orga- nizuje charytatywne bazarki na rzecz swoich podopiecz- nych. Dzięki wsparciu grupy wolontariuszy udaje się po- kryć około 40 proc. potrzeb, choć wciąż brakuje funduszy na pełne pokrycie kosztów.

— Chciałabym bardzo podziękować wszystkim wspierającym mnie w pro- wadzeniu „Niedźwiedzicz-



ki”, zwłaszcza tym, którzy są ze mną na dobre i na złe — podkreśla.

Pewnym rodzajem syste- mowego wsparcia są środki samorządowe, które finan- sują kastracje oraz leczenie bezdomnych kotów, a od kil- ku lat także czipowanie, co szefowa „Niedźwiedziczki” ocenia jako ogromny krok naprzód. Pomimo tego, bezdomność kotów w Elku nadal pozostaje poważnym problemem, a pani Ula wie, że jest jeszcze tutaj wiele do zrobienia. Nieustannie przypomina właścicielom futrzaków o korzyściach kastracji, która nie tylko eliminuje ryzyko wielu chorób układu rozrodczego, ale także zmniejsza liczbę problemów behawioralnych u zwierząt.

— Niestety, nadal poku- tuje przekonanie, że kot- ka musi chociaż raz mieć młode, co prowadzi do niechcianych miotów i cier- pienia kociąt, które często kończą porzucone na ulicy — wyjaśnia.

Przekonanie opiekunów do konieczności kstra- cji to ciągła walka z prze- sądami, brakiem wiedzy i pewnym lekceważeniem. Urszula podkreśla, że czip- owanie również powinno być powszechne, ponieważ ułatwia odnalezienie zwie- rzęcia, gdy się zgubi.

— Wolałabym, żeby wła- ściciele zwierząt towarzy- szących odczuwali potrze- bę zabezpieczania swoich zwierząt poprzez czipo- wanie, ale jestem realistką i wiem, że nie wszystkim

Urszula Gorajewska od lat prowadzi we własnym domu zwierzęcy azyl, w którym opiekuje się ponad setką bezdomnych kotów. Zaczynała skromnie, z potrzeby serca, a dziś z oddaniem walczy o każde zwierzę — od diagnostyki i leczenia, po szukanie nowych domów. Mimo trudności, nie ustaje w wysiłkach, by odmienić los porzuconych kotów i budować w społeczeństwie świadomość odpowiedzialnej opieki.

“będzie się chciało”, więc chyba jednak ustawowy obowiązek jest niezbędny.

NIE TRACI NADZIEI

Codziennosc pani Uli to nie tylko zmaganie się z problemami finansowymi i organizacyjnymi, ale tak- że emocjonalna huśtawka. Z jednej strony napotkała w swojej działalności wie- le dramatycznych historii — od młodej kotki z wbity w szyję dużą igłą z nitką, maltretowanych i porzu- canych na starość kotów, po kocura, który poparzył sobie bok, najwyraźniej „prześlizgując się” pod maską jadącego auta. Ale druga strona medalu jest słoneczna — każda histo- ria wyciągniętego z opresji kota, zakończona adopcją,

daje jej poczucie spełnie- nia.

Skąd wyjątkowa kocia mama czerpie siłę? Sama nie wie. Przyznaje, że to prawdopodobnie wrażli- wość i empatia, które nie pozwalają jej odwrócić wzroku od cierpienia zwie- rząt. Wierzy też, że edukacja społeczna w zakresie od- powiedzialnej opieki nad zwierzętami jest kluczowa. Przekonywanie ludzi do ka- stracji, czipowania i adopcji to walka z niewiedzą i ste- reotypami, ale kocia mama z „Niedźwiedziczki” nie traci wiary. Ma nadzieję, że krok po kroku uda się zmienić podejście mieszkańców Elku do zwierząt i zmniej- szyć skalę bezdomności ko- tów w mieście.

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI

DEPRESJA TO NIE FANABERIA CZY MODA

Jedni chorując na depresję będą spędzać całe dnie w łóżku, inni normalnie pójść do pracy, ugotują obiad i porozmawiają ze znajomymi. Każda depresja jest inna. Rozmawiamy z Emilią Dłużewską, autorką książki „Jak płakać w miejscach publicznych”, na podstawie której obejrzymy spektakl w Teatrze im. Jaracza.

— Jak przyjęła pani informację, że w olsztyńskim Teatrze im. Stefana Jaracza obejrzymy spektakl, który powstał na podstawie książki „Jak płakać w miejscach publicznych”?

— To druga inscenizacja książki, pierwszą zrealizował Teatr im. J. Osterwy w Lublinie. Z obu bardzo się cieszę. To bardzo ciekawe, w jaki sposób moja książkę odbierają inni twórcy, jak ją interpretują. Cieszę się, że choć od premiery publikacji minęło już trochę czasu, książka wciąż żyje.

— Czy dziś, kiedy coraz częściej mówimy o depresji, przeciętny Polak ma na jej temat większą wiedzę?

— To, z jakiego powodu ktoś choruje na depresję, a ktoś inny nie, jest bardzo złożone. W pewnych przypadkach większe znaczenie mają czynniki biologiczne, w innych społeczne, sytuacja, w której znaleźliśmy się w określonym czasie. Jako społeczeństwo, czyli osoby, które nie są profesjonalistami, może mamy coraz większą teoretyczną wiedzę o depresji, ale przede wszystkim coraz częściej rozmawiamy o jej doświadczaniu. I to jest kluczowe.

— Częściej o depresji mówią jednak kobiety.

— Żyjemy w społeczeństwie, w którym kobiety mają większe przyzwolenie na to, by mówić o emocjach. To ma swoje konsekwencje, bo jednocześnie kobiety często z powodu tych emocji są poddawane ocenie, lekceważone czy wyśmiewane. Z kolei dominujący model męskości nie pozostawia dużo przestrzeni na słabość ani szukanie pomocy u specjalistów.

Mężczyźni rzadko rozmawiają o emocjach, co z całą pewnością im szkodzi. Na przestrzeni ostatnich lat depresja przestaje być tematem tabu, ale wciąż łatwiej się do niej przyznać kobiecie niż mężczyźnie.

— Pani miała depresję, ale chodziła do pracy. Depresja kojarzy się z mitem, że osoba, która się z nią zmagając, praktycznie nie wychodzi z łóżka ani z domu.

— Tak, i ten mit miałam w sobie zakodowany, choć teoretycznie wiedziałam, że to nieprawda. Tłumaczyłam sobie, że tak długo, jak wstaję z łóżka i wychodzę do pracy, nie jest ze mną tak źle. Depresja nie pojawiła się u mnie z dnia na dzień, to był proces trwający całymi tygodniami. W moim przypadku mimo depresji byłam w stanie wykonywać różne obowiązki, choć pewnie wykonywałam je gorzej. Nie każda osoba chora całymi dniami leży w łóżku. Niestety to przekonanie powoduje, że ludzie z tzw. wysokofunkcjonującą depresją, którzy są w stanie prowadzić normalne życie, pracować, gotować obiady, spotykać się z ludźmi, lekceważą objawy i często zbyt późno zgłaszają się po pomoc.

— Jest pani z wykształcenia psycholożka.

To było pomocne?

— Nie miało wpływu na mój sposób przeżywania depresji. Wiedza, którą zdobyłam w czasie studiów przydała mi się do czegoś innego – pomogła zrozumieć różne aspekty choroby. Może też sprawiła, że mniej bałam się pierwszej wizyty u psychiatry. Zaznaczam, że nigdy nie pracowałam jako



Fot. Adam Duchaj

psycholożka. Dzięki studiom mam trochę większą wiedzę z zakresu zdrowia psychicznego, niż osoba, która skończyła inny kierunek. Depresja nie była dla mnie tematem tabu. Wiedziałam, że może wy-

magać wizyt u psychiatry czy leków. Co nie oznacza, że się jej nie obawiałam – zwłaszcza, że depresji często towarzyszy lęk. Moje studia pomogły mi, kiedy zaczęłam czytać na temat nie tylko samej choroby,

ale i sposobów leczenia. Natomiast nie były czymś, co mnie uodporniło na zachorowanie.

— Dziś można powiedzieć, że ma pani wkład w edukowanie o depresji.

— Nie chcę się wypowiadać z pozycji profesjonalistki czy ekspertki. Człowiek, który zaczyna wymądrzać się na temat diagnozy czy leczenia, bez odpowiedniego doświadczenia czy danych, może zaszkodzić. Każdy ma jednak prawo do opowiadania własnej historii i to zrobiłam w książce. Wiem, że są osoby, które się w tej historii odnalazły i takie, którym pomogłam pewne rzeczy zrozumieć. Tak, może mam swój wkład w to, że o depresji mówimy, ale jestem bardzo ostrożna w przypisywaniu sobie zbyt dużych zasług.

— W jaki sposób zatem powinna wyglądać debata

o depresji w przestrzeni publicznej?

— Na pewno powinniśmy więcej mówić o pieniądzach. O tym, że wielu osób nie stać na wizytę u psychiatry, podobnie jest z psychoterapią. O tym, że w Polsce mamy fatalny dostęp do opieki psychologicznej czy psychiatrycznej. Bardzo trudno dostać się do psychiatry na NFZ, nawet na wizytę prywatną czeka się długo.

Mówi się często, że depresja jest chorobą demokratyczną, bo dotyczy ludzi bez względu na wykształcenie, status ekonomiczny czy społeczny. Miewają ją osoby z trudną sytuacją życiową, ale też ludzie odnoszący sukcesy. Ale nawet, jeśli demokratycznie chorujemy, to zleceniem jest inaczej: ludzie, których nie stać na opiekę prywatną, są zostawieni samym sobie. Coraz częściej mówi się o tym, by obalać mity dotyczące depresji, o tym, by nie mówić o niej jako o modzie, fanaberii czy trendzie, który przyszedł z zamożniejszych krajów Europy. To oczywiście ważne i jakoś sobie z tym radzimy, ale równolegle na poziomie ekonomicznym wciąż jest wiele do zrobienia. Jaką skuteczność będzie miało zachęcanie ludzi do leczenia w momencie, kiedy nie mogą dostać się do psychiatry? Warto też wciąż przypominać, że depresja może naprawdę bardzo różnie wyglądać i nie każdy choruje tak samo.

KATARZYNA
JANKÓW-MAZURKIEWICZ

Spotkanie z Emilią Dłużewską odbędzie się 16 listopada o godz. 18.00 we foyer Sceny Kameralnej, przed spektaklem „Jak płakać w miejscach publicznych” w reżyserii Pamelii Leńczyk. Rozmowę z autorką poprowadzi Bernadetta Darska.

ZA WZROSTEM CZYTELNICTWA STOJĄ LUDZIE



Danuta Cybula z Miejsko-Gminnej
Biblioteki Publicznej w Sępólnie

Jak podaje Biblioteka Narodowa, w Polsce obserwujemy pozytywny trend wzrostu czytelnictwa, co jest niezmiennie budujące w kontekście kultury i edukacji. W 2023 roku, aż 43 procent Polaków zadeklarowało przeczytanie co najmniej jednej książki, co stanowi wzrost o 9 punktów procentowych w porównaniu do lat poprzednich. To największy przyrost w ciągu ostatnich dziesięciu lat, co jasno wskazuje na powracające zainteresowanie literaturą w społeczeństwie. Zmiany te nie tylko pokazują, że Polacy sięgają po książki, ale również komentują szerszy trend w kierunku promowania czytelnictwa jako wartościowej formy spędzania czasu.

Zwiększenie czytelnictwa jest szczególnie widoczne wśród młodszych pokoleń, których zainteresowanie książkami, a także bibliotekami, wyraźnie wzrosło. Warto zauważyć, że szcze-

gólną grupą, która wykazuje rosnące zainteresowanie literaturą, są młodzi mężczyźni w wieku 25-39 lat. Ta tendencja może być związana z różnymi czynnikami, począwszy od edukacji, poprzez dostępność książek, aż po zmiany w sposobie ich pozyskiwania.

Interesująco prezentują się także statystyki dotyczące korzystania z bibliotek. Coraz więcej osób sięga po publikacje oferowane przez lokalne biblioteki, co może świadczyć o ich rosnącej roli w polepszaniu dostępu do literatury.

Nie można jednak pominąć roli technologii w promowaniu czytelnictwa. Z roku na rok zmienia się sposób, w jaki pozyskujemy informacje o książkach. Internet, a zwłaszcza serwisy społecznościowe, stają się coraz ważniejszym narzędziem w poszukiwaniu literackich inspiracji. Współczesne media pozwalają na łatwy dostęp do recenzji, dyskusji oraz rekomen-

dacji, co przyciąga uwagę potencjalnych czytelników. W rezultacie, to środowisko online staje się kluczowym elementem w kształtowaniu czytelniczych nawyków współczesnych Polaków.

Zatem można stwierdzić, że wzrost czytelnictwa w Polsce jest wynikiem wielu czynników. Zaangażowani bibliotekarze, młodsze pokolenia oraz wpływ technologii to elementy, które w połączeniu przyczyniają się do tej pozytywnej tendencji. Lecz nie można zapominać o czynniku najważniejszym - za wzrostem popularności książek stoją m.in. bibliotekarze i bibliotekarki, nie tylko z dużych, wojewódzkich czy uniwersyteckich księgarni, ale przede wszystkim z mniejszych, jakże ważnych i niezwykle licznych bibliotek w miejscowościach takich jak Sępólno w powiecie bartoszyckim. To oni nieustannie angażują się w działania promujące literaturę oraz

W 2023 roku nastąpił wzrost czytelnictwa w Polsce. To efekt wielu czynników, ale jeden jest niezmienny – ludzie, pracownicy bibliotek – również tych z mniejszych miejscowości. O swojej przygodzie z pracą z książkami i czytelnikami opowiada Danuta Cybula z Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Sępólnie.

organizują wydarzenia skierowane do lokalnej społeczności, co przyczynia się do wzrostu zainteresowania książkami.

CZUJĘ ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRZY WYBORZE KSIĄŻEK

O swojej przygodzie z pracą z książkami i czytelnikami opowiada Danuta Cybula z Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Sępólnie.

— Kim Pani chciała zostać, jak była Pani dziewczynką?
— Kiedy byłam małą dziewczynką chciałam zostać piosenkarką.

— Jaka była Pani pierwsza przeczytana książka?
— Pierwszą czytana książką był Elementarz. Przeczytana dla przyjemności były „Baśnie” H. Ch. Andersena.

— A jaka ulubiona?
— Przez kilkadziesiąt lat swojego życia miałam kilka ulubionych tytułów i autorek. „Ania z Zielonego Wzgórza”, książki M. Musierowicz, K. Siesickiej, J. Austen. Ale zawsze wracam do „Mistrza i Małgorzaty” M. Bułhakowa.

— Skąd decyzja, by zostać bibliotekarką?
— Bibliotekarką zostałam przez przypadek. Po ukończeniu szkoły średniej szukałam pracy. Okazało się, że jest miejsce w bibliotece publicznej. Wykształcenie bibliotekarskie uzupełniałam już w trakcie pracy.

— Według mnie to – być może wbrew pozorom

– nietatwa, a już na pewno bardzo odpowiedzialna praca, wręcz misja....?

— Wielu osobom zawód bibliotekarza wydaje się zajęciem nudnym i monotonnym. Praca w bibliotece to nie tylko wypożyczanie książek, to również gromadzenie, opracowanie i przechowywanie zbiorów bibliotecznych oraz popularyzacja książki i czytelnictwa. Potrzebne są także określone predyspozycje do wykonywania tego zawodu – zdolności komunikacyjne i organizacyjne, kultura osobista i dokładność, umiejętność zainteresowania odwiedzających rozmową, posiadany księgozbiór. Bibliotekarze poza obszerną wiedzą z literatury powinni również na bieżąco aktualizować swoją wiedzę na temat wydarzeń związanych z literaturą, jak i pojawiającymi się nowościami. Pracuję w bibliotece 41 lat i często w rozmowie z czytelnikami słyszę, że pamiętają książki, które im poleciłam i które miały wpływ na ich późniejsze wybory czytelnicze. Dlatego czuję dużą odpowiedzialność przy doradztwie i wyborze książki dla użytkowników.

— Ostanie ogólnopolskie dane napawają optymizmem – powoli, bo powoli, ale czytelnictwo w Polsce wzrasta. Jak to wygląda w mniejszych miejscowościach, takich jak uroczy Sępólno?

— Bardzo się cieszę, że dane statystyczne dotyczące czytelnictwa w Polsce wzrastają. W naszej bibliotece najbardziej liczne grupy czytelnicze to dzieci i seniorzy. Cieszę się, że rodzice są świadomi wpływu czytania na rozwój dzieci. Dużym zainteresowaniem cieszy się u nas akcja „Mała Książka Wielki Człowiek” promująca czytelnictwo wśród dzieci i ich rodziców, która przypomina o korzyściach wynikających ze wspólnego, rodzinnego czytania już od pierwszych miesięcy życia dziecka.

— Dlaczego warto czytać i korzystać z zasobów biblioteki?

— Powodów, dla których warto czytać jest wiele. Najważniejsze to: rozwijanie wrażliwości, większy zasób słownictwa, lepsza pamięć i koncentracja, redukcja stresu, czytanie to odpoczynek i wielka przyjemność. Dlaczego warto korzystać z biblioteki? Bo biblioteka to miejsce otwarte dla wszystkich, miejsce inspiracji, biblioteka to „trzecie miejsce”, w którym chętnie się przebywa, spędza czas wspólnie z innymi. W tym roku realizujemy projekt BLISKO, którego celem jest wzmocnienie roli bibliotek jako „trzeciego miejsca” jednoczącego społeczność lokalną działaniami kulturalnymi, przyczyniającego się do rozwoju aktywnego czytelnictwa, rozwijaniu lokalnych partnerstw, wzmocnieniu kompetencji bibliotekarzy i aktywizacji społeczności lokalnych.

OPR. RAZ

DOCENIĆ LEPIEJ NIŻ OCENIĆ

Jesteś za gruba. Jesteś za chuda. Jesteś piegowata. Masz zbyt krzykliwy makijaż. W ogóle nie masz makijażu — wyglądasz jak zmora. Garbisz się. Zrób coś z tymi włosami. Ubierasz się strasznie ekstrawagancko. Jesteś jakaś taka... Sama nie wiem jaka, ale wiem, że coś z tobą nie tak...!

Iż to razy każda z nas usłyszała te lub podobne słowa. W przelocie, w obecności innych, w chwili, kiedy trzęsło się, cierpło i truchlało w naszym wnętrzu wszystko, a my z całych sił próbowałyśmy zachować na twarzy spokój, opanowanie i resztki godności. Albo odwrotnie: byliśmy radosne, przepełniał nas entuzjazm, a może nawet duma z powodu określonej sytuacji — i w takiej właśnie chwili znalazła się jedna „życzliwa”, która z nieba postanowiła sprowadzić nas na ziemię. Natychmiast, z hukiem i tak, żeby bardzo bolało.

Ot, jak choćby wtedy, gdy wygłosiłam referat o wyjątkowych kobietach w historii ludzkości, a pewna pani, która — o zgrozo! — działa w międzynarodowym forum kobiet (sic!) — zaraz po moim zejściu ze sceny postanowiła życzyliwie (sic!) poinformować mnie, że jej zdaniem za mało było o Polkach... Wprawdzie oświadczyłam jej wtedy, że nie jest moją winą fakt, iż Polki za mało udzielają się dla cywilizacji, oraz poradziłam, że zawsze może sama podobny wykład przygotować i wygłosić, a wtedy ja zgłoszę się do niej z recenzją. Ale faktem jest, że chwilę zepsuła mi bezpowrotnie i już sama Politechnika Warszawska, gdzie ów wykład miałam szansę (bo przecież nie przyjemność) wygłosić — chyba do końca życia kojarzyć mi się będzie z tą poprawną patriotką.

HISTORIA PRAWDZIWA

A jednak geneza niniejszego felietonu tkwi w mediach społecznościowych — bo gdzieżby indziej — i jest całkiem świeża. Poszło mianowicie o zdjęcie niejakej Ashley Graham, amerykańskiej modelki

i prezenterki telewizyjnej. Co tu dużo mówić, całe dekady projektanci mody i pokazy teje przyzwyczaiły nas do modelek bardzo szczupłych, żeby nie powiedzieć — chudych, wrozmia- rze ubrań nie większym niż 32 lub XS, zledwie zarysowanym konturem piersi i niewiele większym konturem pośladków. Tymczasem wspomniana Ashley Graham znacząco odbiega od tych utartych standardów — dość wspomnieć, że to ona w 2016 roku została pierwszą modelką w rozmiarze 16, która pojawiła się na okładce „Sports Illustrated Swimsuit Issue” — czyli numeru prezentującego stroje kąpielowe. Magazyn „Glamour” opisał tę właśnie okładkę jako „wprowadzającą akceptację rozmiaru do głównego nurtu”. Z kolei w 2017 roku Ashley Graham pojawiła się na okładce innego słynnego magazynu — „Vogue”, stając się tym samym pierwszą modelką plus-size, która pojawiła się w tym magazynie.

Rany boskie, wydarzenie na miarę stulecia i wszystkich kronik, bo modelkę w rozmiarze większym niż 40 na okładkę dali...!

Pomijam już fakt, że na moje oko, a przyglądam się bardzo dokładnie — cała większość kobiet dzień w dzień musi się wbijać w rozmiary znacznie większe niż te zaprojektowane przez mężczyzn, którzy z kolei w sporej części ciała kobiece traktują jak zwykajny wieszak na ubranie i kompletnie wyzuci są z umiejętności podziwiania i doceniania kobiecych kształtów w rozmiarze większym niż owe magiczne 32...

OPUBLIKOWAŁAM ZATEM I JA...

Bez komentarza, ale z wiele znaczącą emotką,



Fot. Ashley Graham/Instagram

którą osobiście nazywam rozmiłowaną buźką. Kilka osób płci obojga polubiło, a nawet zareagowało serduszkami. Jeden pan, którego generalnie bardzo cenię za wielość walorów osobowości — skomentował nawet słowami „Piękna kobieta”. Przyznaję — po tych słowach zrobiło mi się szczególnie ciepło na sercu. Prędko jednak wszystko zdechło — wypisz-wymaluj jak na tej Politechnice Warszawskiej. Ponieważ znów kobieta — niestety! — uznała, że trzeba mnie sprowadzić na ziemię, wytrącić z mojej mieszanek radości, dumy i nadziei oraz postanowiła właśnie pod moim udostępnianiem wyrazić mieszanek dezaprobaty, niechęci i niesmaku. Może

na samo zdjęcie Ashley Graham w bieliźnie zaprojektowanej przez firmę najwyższej klasy w tej dziedzinie; może na moje udostępnienie — a może na wszystko razem...

NA NIC!

Na nic się zdało moje tłumaczenie, że ocena człowieka po wyglądzie to moim zdaniem wielka krzywda wobec tego człowieka. Na nic zdały moje subiektywne oczywiście, ale jednak potwierdzone choćby tymi okładkami opinie, że Modelka ma piękną, bardzo zadbaną skórę w kolorze mojej ulubionej oliwkowej opalenizny. Ma też piękne włosy i nienaganny makijaż, bez którego kobieta jednak wygląda słabo — o czym

niedawno pisałam w felietonie... No, i ma na sobie najwyższej klasy i jakości bieliznę. Tu dodałam, wręcz ręcząc swoim słowem, honorem, czymkolwiek, że czy kobieta ma rozmiar 60B, czy 100FF — zawsze chce się czuć ładna. I doceniona bardziej niż oceniona. W którymś momencie poszłam już na całość i publicznie wyznałam, że co do ciała — tak się składa, że ja też jestem XXL. I to dlatego każda reklama, zwłaszcza światowej klasy marki, w której udział bierze modelka XXL — cieszy mnie i napawa mieszaną dumy, radości i nadziei.

KWESTIA GUSTU

Oczywiście, w prędkim tempie wyszło na jaw, że moja interlokutorka woli ubrane modelki. Co dla mnie było dotarciem do sedna. Wyłuszczyłam zatem nader dobitnie, że ja te upodobania szanuję, akceptuję i nie próbuję ich zmieniać. Co nie zmienia faktu, że sama uwielbiam bieliznę, katalogi z bielizną, także ze strojami bikini i pokazy bieliźnianej mody. Że uwielbiam przebywać w ciepłych krajach, nad morzem i mimo takiej a nie innej figury — uwielbiam plażę oraz rozebranych ludzi na tej plaży. I oczekuję, że nawet jeśli ktoś sam nie lubi, to przynajmniej moje upodobania uszanuje, zaakceptuje i nie będzie próbować ich zmieniać.

I znów się obnażyłam. Bo rozumiem, że dla kogoś zdjęcie Ashley Graham może być publikacją goliżny. Ale dla mnie to zdjęcie ma jeszcze, a może przede wszystkim zupełnie inny wymiar — akceptacji, równości, walki z wykluczeniem. I cierpię, gdy inna kobieta tego nie rozumie, a jeszcze gorzej — nie czuje...

PIERCE BROSNAN, MÓJ IDOL

Na tym tle pewnie nikogo nie zdziwię, gdy wyznam, że Pierce Brosnan to może nie jest aktor, na którego filmy biegam w dniu premiery. Nawet jako agenta 007 wolę Daniela Craiga. A jednak to Pierce Brosnan, za swoją miłość i szacunek wobec kobiety, którą gdy poślubił, miała rozmiar S, a po kilku porodach i wielu latach jej figura przeszła na XXL — to on cieszy się moim najwyższym uwielbieniem. Bo kocha się, szanuje, lubi, uwielbia za emocje, dobro, empatię, kompromisowość, zaufanie, gotowość do niesienia pomocy, uśmiech i ciepło — by wymienić te najważniejsze ludzkie cechy i odruchy.

KOBIETA KOBIECIE, ECH...!

Na koniec apel. Drogie Kobiety! Świat jest wystarczająco przepełniony złymi emocjami, byśmy my same jeszcze sobie dokładały. Nie lubisz bielizny, goliżny, Ashley Graham — twoja, kochanieńka, sprawa. Ale nie zmuszaj mnie, bym i ja nie lubiła. Lubicie wątróbkę? Ja nienawidzę. I proszę mi jej nie proponować nawet w najlepší przyrządzonym i najmniej kawałku. Tak jak i ja nikogo nie będę przekonywać, że coś, co mi smakuje — jej/jemu też powinno.

I jeśli jedna kobieta nie jest w stanie pojąć lub przynajmniej zaakceptować, że dla mnie Ashley Graham w tej bieliźnie — to nie tylko Ashley Graham, może mi być takiej kobiety szkoda. Uprzedzam jednak, że ja w swoich mediach dalej takie modelki będę udostępniać. Bo jestem kobietą bez gorsetu. I pozostanę nią czy to się komuś podoba, czy nie.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

MARSZAŁEK NAGRODZIŁ PRZYJACIOŁ ZWIERZĄT

Osiem osób oraz pięć podmiotów zbiorowych z Warmii i Mazur odebrało z rąk marszałka województwa Marcina Kuchcińskiego wyróżnienia podczas gali wręczenia nagród Przyjaciół Zwierząt „Cztery Łapy”.

Jesteśmy usatysfakcjonowani, że jako samorząd możemy przyczynić się do poprawy środowiska naturalnego oraz do pomocy zwierzętom, jednak największą naszą radość budzi obserwowanie szczerego zaangażowania mieszkańców regionu w takie działania. Nagroda Przyjaciół Zwierząt „Cztery Łapy” pokazuje ludzi, którzy już to robią, ito w sposób zasługujący na duże brawa — mówi marszałek województwa Marcin Kuchciński.

To już trzecia edycja konkursu, którego celem jest zapobieganie oraz zmniejszanie bezdomności zwierząt domowych, leczenie i poprawa ich dobrostanu, a także podnoszenie świadomości mieszkańców województwa w zakresie opieki nad zwierzętami.

Nagrody wręczane są osobom fizycznym i podmiotom zbiorowym, których działalność jest związana z pomocą i ratowaniem bezdomnych, porzuconych i pokrzywdzonych zwierząt domowych w województwie warmińsko-mazurskim.

Tegorocznymi laureatami nagrody Przyjaciół Zwierząt „Cztery Łapy”

w kategorii osób fizycznych zostali:

Iwona Dombek-Rybczyńska z Ornety — angażuje się w wolontariat, w adopcję psów, prowadzi zajęcia i spotkania edukacyjne na temat bezdomności psów oraz portal Psiaki — Bezdomniaki; Danuta Gutysz z Dźwierzut — prowadzi adopcyjne pogotowie dla zwierząt, Szkolne Koło Wolontariatu w ZSR w Dźwierzutach, organizuje zbiórki na leczenie i pomoc bezdomnym zwierzętom; Karolina Janczara z Biskupca — założyła stowarzyszenie Przygarnij Psiaka (lub) i Kociaka, prowadzi dom tymczasowy dla zwierząt oczekujących na adopcję i przytulisko dla zwierząt, jest też inspektorem OTOZ Animals; Renata Zofia Nędzy-Sosnowska z Ornety — opiekuje się wolno żyjącymi kotami na terenie gminy Orneta, prowadzi edukację w szkole; Julita Zadworna z Jonkowa — założyła stowarzyszenie Miasto Dobre dla Zwierząt, organizuje akcje sterylizacji kotów, prowadzi spotkania z dziećmi, pisze projekty na rzecz zwierząt, przeprowadza interwencje.

Z kolei w kategorii podmiotów zbiorowych nagrodzeni zostali:

Fundacja Niechcianych Zwierząt z Bartoszcza — zajmuje się adopcją psów i kotów, ich sterylizacją, organizuje wizyty w szkołach i przedszkolach, prowadzi wolontariat, współpracuje z 12 tymczasowymi domami; Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Zwierząt „Animals” — przeprowadza interwencje, zajmuje się adopcjami i akcjami edukacyjnymi; stowarzyszenie BartKot z Bartoszcza — przeprowadza sterylizacje i kastracje kotów, zapewnia godne warunki choremu kotom podczas ich leczenia, prowadzi działalność

publicystyczną oraz edukacyjną; stowarzyszenie Straż Ochrony Przyrody i Praw Zwierząt z Dąbrówny — przygotowuje zwierzęta do adopcji, przeprowadza kastracje, sterylizacje oraz czipowanie, zajmuje się socjalizacją zwierząt przed adopcją, wolontariatem działalnością edukacyjną; Zakład Komunikacji Miejskiej sp. z o.o. w Iławie — sporządza i rozpowszechnia plakaty zachęcające do adopcji zwierząt ze schroniska, działa na rzecz poprawy standardu życia zwierząt (zakup żywołapek, leczenie i kastracja kotów wolno żyjących).

POWSTANIE NOWA KŁADKA NAD TORAMI

Po 20 latach starań mieszkańcy doczekają się nowej kładki nad torami. Właśnie w tej sprawie podpisano list intencyjny. Ma ona powstać do końca 2025 roku. Będzie szybciej, a przede wszystkim bezpieczniej przedostać się na drugą stronę miasta.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały z gminą Morąg, którą reprezentował burmistrz Tomasz Orłowski, list intencyjny w sprawie planowanej budowy nowej kładki nad torami.

— Dążymy do zapewnienia bezpiecznej przeprawy, dostosowanej do potrzeb osób o ograniczonych możliwościach poruszania się — informuje Martyn Jandula, zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Nowy obiekt będzie wygodnym dojściem do peronów oraz połączy dwie strony miasta. — List intencyjny jest pierwszym krokiem w kierunku podjęcia działań na rzecz budowy nowej kładki i wyraża deklarację współ-

pracy zaangażowanych stron — dodaje rzecznik PKP S.A. Martyn Jandula. — Nowy obiekt będzie mógł zapewnić podróżnym wygodny dostęp do peronów i pociągów z dwóch stron — od ul. Dworcowej i al. Wojska Polskiego. Mieszkańcom natomiast pozwoli na szybką i bezpieczną przeprawę na drugą stronę miasta.

Dzięki wyposażeniu w windy, nowa kładka będzie dostosowana do potrzeb osób o ograniczonych możliwościach poruszania się.

Przeprawa będzie miała około 100 metrów długości i powstanie w odległości kilkunastu metrów od obecnej nieczynnej kładki.

— Gmina Morąg zobowiązała się, że równolegle



Fot. Archiwum UM w Morągu

Przedstawiciele morąskiego samorządu i PKP S.A. podczas podpisywania listu intencyjnego

do naszych prac, przystąpi do działań związanych z wytyczeniem i budową dojść do nowego obiektu — dodaje rzecznik. — Zadeklarowała także chęć utrzymywania kładki w przyszłości.

Szczegóły rozwiązań oraz wygląd zostaną określone na etapie opracowywania dokumentacji projektowej. Koszt inwestycji będzie znany po rozstrzygnięciu postępowania przetargowego na zaprojektowanie i budowę

kładki. Jego ogłoszenie ma nastąpić jeszcze w tym roku. Zadanie zostało zaplanowane do zrealizowania w 2025 roku.

List intencyjny podpisał w obecności: Zbigniewa Ziejewskiego, posła na Sejm RP; Andrzeja Kikoły, przewodniczącego Rady Miejskiej w Morągu; Renaty Cołoś, wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej w Morągu i Krzysztofa Wałdowskiego, dyrektora PKP PLK Zakładu Linii Kolejowych w Olsztynie.

O problemie przedostania się na drugą stronę miasta pisaliśmy wiele razy. Temat był poruszany jeszcze za czasów byłego burmistrza Tadeusza Sobierajskiego. Burmistrz prowadził rozmowy

w tej sprawie w Warszawie z ministrem infrastruktury i wiceministrem aktywów państwowych. Zaangażowani byli także posłowie na Sejm RP: Zbigniew Ziejewski i Zbigniew Babalski.

Przypominamy, że samorząd Morąga od 2004 roku prowadził działania, aby ustalić właściciela kładki w sporze ze spółkami kolejowymi, które nie chciały dotąd wziąć odpowiedzialności za naprawę i utrzymanie tego ważnego dla miasta obiektu. Samorząd Morąga oferował też wsparcie finansowe tego remontu. Wymiana korespondencji w tej sprawie, to prawie 70 pism, wiele spotkań i rozmów. Podobnie jak mieszkańcy Morąga wierzyliśmy, że sprawę uda się wreszcie doprowadzić do szczęśliwego końca.

I po 20 latach starań doczekamy się nowego przejścia.

WIESŁAWA WITOS

OLSZTYŃSKIE KINA

REPERTUAR MULTIKINO

Wtorek, 5 listopada

VENOM 3: OSTATNI TANIEC / dubbing: 10:00, 15:50, 17:30, 20:05
VENOM 3: OSTATNI TANIEC / napisy: 12:30, 18:25, 21:00
HELLBOY: WZGÓRZA NAWIEDZONYCH / napisy: 16:40, 19:00, 21:20
ROZGRZESZENIE / napisy: 18:00, 20:35
DZIKI ROBOT / familijny / dubbing: 10:30, 12:55, 15:20, 16:20, 18:45
U PANA BOGA W KRÓLOWYM MOŚCIE: 10:45, 13:40, 16:35, 17:45, 19:30
TERRIFIER 3 / napisy: 19:15, 21:10

UŚMIECHNIJ SIĘ 2 / napisy:

16:15, 20:40
EMMA ODWAŻNA / familijny / dubbing: 11:10, 16:00
JOKER: FOLIE A DEUX / napisy: 13:15
SUBSTANCJA / napisy: 15:55
GRU I MINIONKI: POD PRZYKRYWKĄ / familijny / dubbing: 14:25
DEMON / napisy: 14:10
QUO VADIS / dubbing: 10:00

REPERTUAR HELIOS

Wtorek, 5 listopada

ROZGRZESZENIE / napisy: 18:00, 21:15
HELLBOY: WZGÓRZA NAWIEDZONYCH / napisy: 14:00, 17:45, 20:15

VENOM 3: OSTATNI TANIEC /

dubbing: 12:50, 16:30, 18:15
VENOM 3: OSTATNI TANIEC / napisy: 15:20, 19:00, 20:45, 21:30
DZIKI ROBOT / familijny / dubbing: 13:20, 15:50, 18:45
U PANA BOGA W KRÓLOWYM MOŚCIE: 13:45, 16:45, 19:15
TERRIFIER 3 / napisy: 13:10, 17:15, 20:30
UŚMIECHNIJ SIĘ 2 / napisy: 12:20, 16:00, 20:00
ELLI I EKIPA STRASZAKÓW / familijny / dubbing: 12:10
DEMON / napisy: 14:15
MÓJ PRZYJACIEL PINGWIN / familijny / dubbing: 12:40
SUBSTANCJA / napisy: 16:15, 19:45
EMMA ODWAŻNA / familijny / dubbing: 12:00, 15:10
MEGALOPOLIS / napisy: 15:00

REPERTUAR AWANGARDA

Wtorek, 5 listopada

U Pana Boga w Królowym moście - prod. Polska: godz. 17.45
Wanda Rutkiewicz. Ostatnia wyprawa - prod. Polska, Szwajcaria: godz. 17.45
Wspomnienia płonącego ciała - prod. Hiszpania: godz. 17.45
Sezony - prod. Polska: godz. 19.30
Wybraniec - prod. USA: godz. 19.30
Ojciec roku - prod. USA: godz. 20.00

CO, GDZIE, KIEDY?

5 LISTOPADA

REGIONY NEXERY, OLSZTYN
Spotkanie z okazji premiery raportu badawczego dotyczącego mieszkańców regionu (jak korzystają z internetu, w jaki sposób spędzają czas wolny, czy dokonują zakupów

w sieci i czy korzystają z e-usług? — oraz wiele innych interesujących danych i wniosków). wór Artusa. **Godz. 16.00, Restauracja Przystań, ul. Żeglarska 3.**

5 LISTOPADA, MAMOKRĘGI, OLSZTYN

Będzie to swobodna przestrzeń z pełną akceptacją na potrzeby Twojego małego dziecka i Twoje. Przewijanie, karmienie, wszelkie dźwięki — są tu naturalne. Dziecko może bawić się lub leżeć przy Tobie na kocu lub... wybierze najwygodniejszą dla siebie pozycję. Urodzenie dziecka to niezwykły moment w życiu kobiety. We współczesnym świecie pierwsze lata życia z maluszką mogą być wyzwaniem dla młodej mamy. Często na naszej macierzyńskiej ścieżce czujemy się osamotnione — mimo wsparcia partnera i dziadków, czegoś ważnego nam brakuje. **Godz. 10.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna, ul. Stare Miasto 33.**

5 LISTOPADA, OLSZTYN MEETUPS: BRANDING & MARKETING, OLSZTYN

Olsztyn Meetups to cykl wydarzeń dedykowany tematom, które w Olsztynie pojawiały się rzadko lub nie gościły nigdy. Chcemy w ten sposób znaleźć miejsce na rozmowy na niszowe, specjalistyczne lub nieistniejące w olsztyńskiej przestrzeni publicznej zagadnienia. 5 listopada zapraszamy na spotkanie dedykowane tematyce Branding & Marketing. Na tym spotkaniu porozmawiamy o budowaniu marki, strategiach marketingowych i kampaniach. Wszystko co przyda się nie tylko grafikom i marketerom ale też prowadzącym swój biznes i chcącym budować silniejszą markę. **Godz. 18.00, Kuźnia Społeczna, ul. Kotańskiego 1.**

WANDALE DALI O SOBIE ZNAĆ POD OLSZTYNEM. I TO BARDZO

Na terenie gminy Dywity na masową skalę niszczone są wiaty autobusowe.

Gmina Dywity jako pierwsza gmina wiejska w regionie Warmii i Mazur uruchomiła komunikację publiczną, co stało się 1 października 2019 roku. Operator obsługuje trasy za pomocą 2 swoich autobusów. Kolejne 3 to pojazdy wyprodukowane w Turcji, które gmina kupiła w przetargu. Tureckie autobusy mogą przewozić 37 pasażerów, w tym 12 na miejscach siedzących. Jest też wydzielona strefa dla co najmniej jednego wózka inwalidzkiego. Pojazdy są wyposażone w monitoring oraz klimatyzację.

Od września 2024 roku autobusy linii D3, D32 i D33, które kończyły swój przejazd na pętli Ogrody przy ul. Jagiellońskiej dojeżdżają do dworca głównego w Olsztynie, co ułatwia uczniom szkół średnich i mieszkańcom dojazd do stolicy regionu i dalsze przemieszczanie się po niej. Komunikacja gminy Dywit to nie tylko linie autobusowe, ale także nowa infrastruktura, która zwiększa komfort korzystania z niej. Jednym z jej elementów są nowe wiaty przystankowe. Niestety, te upodobał sobie wandal. I to w sposób bardzo dokuczliwy.



— Ciągłe nie możemy zrozumieć ostatnich aktów wandalizmu dotyczących wiat przystankowych i pogodzić się z nimi, dlatego przygotowaliśmy zbiorcze zestawienie zniszczonych wiat przystankowych w gminie Dywity z ostatniego miesiąca — mówi Jacek Niedzwiecki, rzecznik Urzędu Gminy w Dywitach.

W tym okresie zniszczonych zostało aż 7 wiat, wybitych zostało 16 szklanych szyb. Koszt zakupu nowych szyb to 6180 zł plus robocizna, więc łączny bilans to ponad 10 tys. zł.

— Warto wspomnieć, że od stycznia do września 2024 roku wymienionych zostało już 20 szyb! Łącznie do wymiany do końca października 2024 roku było aż 36 szyb. Gdybyśmy nie musieli ich wymieniać, to moglibyśmy zakupić za wydane na to pieniądze dwie nowe wiaty przystankowe do miejsc, gdzie są one potrzebne — podkreśla rzecznik.

Władze Dywit apelują do mieszkańców o to, żeby nie być obojętnym na „akty niszczenia dobra wspólnego”, jakim są wiaty, z których korzysta wielu osób.

— Prosimy o zgłaszanie okoliczności zdarzeń i sprawców do UG Dywity i na policję oraz zwracanie uwagi na to, co dzieje się wieczorami na przystankach. Prosimy też o pomysły, jak można przeciwdziałać temu problemowi. Monitoring na każdym przystanku to rzecz raczej nierealna z finansowych i technicznych względów. Być może zdecydujemy się na fotopułapki — stwierdza Jacek Niedzwiecki. **GS**

NASI LEKARZE DBAJĄ O GROBY I HISTORIĘ

Na słynnym polskim cmentarzu Na Rossie w Wilnie odnowiono kilkanaście nagrobków. Jeden z nich odrestaurowano dzięki wsparciu Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej. To nie przypadek. To właśnie w Wilnie są korzenie powojennej medycyny na Warmii i Mazurach.

Przed Wszystkimi Świętymi na słynnym wileńskim cmentarzu odbyła się prawdziwa lekcja historii. Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rossą zaprezentował kilkanaście odnowionych grobów. Ich renowacja była możliwa dzięki kwestom przeprowadzonym przez stowarzyszenie oraz wsparciu m.in. IPN-u. — Kryterium doboru pomników do odnowy jest szerokie. Od życiorysu zmarłego po walory artystyczne nagrobka — mówi Dariusz Żybor, prezes SKOnSR.

Odnowienie jednego z pomników zostało sfinanso-

wane przez Warmińsko-Mazurską Izbę Lekarską w Olsztynie, która od lat pielęgnuje pamięć o historii medycyny na Warmii i Mazurach po 1945 roku, bo ma ona swoje korzenie w Wilnie

— Cmentarz na Starej Rossie jest szczególnym miejscem. To właśnie z Wileńszczyzny przybyło na nasze tereny wielu wspólnych lekarzy tworzących podwaliny opieki zdrowotnej po zakończeniu II wojny światowej. Byli oni uczniami mistrzów, którzy spoczywają na tej nekropolii — mówi Anna Lella, prezes Izby.



Fot. Wojciech Caruk

Odnowiony właśnie pomnik Wacława Jasińskiego jest trzecim sfinansowanym ze środków WMIL. — Cieszymy się, że dzięki wspólnemu wysiłkowi pamiętać o nestorach polskiej

medycyny może trwać również poza granicami Polski — dodaje Lella.

Pierwszym był odsłonięty po renowacji w listopadzie 2018 roku nagrobek prof. Leona Kazimierza Kłotta

(1868-1933), doktora medycyny, tytularnego generała brygady Wojska Polskiego, naczelnego lekarza Kasy Chorych w Wilnie, prezesa Stowarzyszenia Lekarzy Polaków w Wilnie. W lipcu 2023 roku z kolei odrestaurowano pomnik doktora Juliana Moszyńskiego (1809-1857), naczelnego lekarza szpitala św. Jakuba oraz prezesa Towarzystwa Lekarskiego w Wilnie.

Kim był Wacław Jasiński?

Wacław Jasiński (1881-1936) medycynę studiował w Warszawie, potem pracował w Łodzi, Lublinie i Lwowie i na końcu

w Wilnie, gdzie między innymi zorganizował klinikę pediatriczną w Szpitalu Miejskim dla Dzieci. W 1934 roku został prezesem Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego. Redagował „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego”. Ogłosił 65 prac naukowych z zakresu pediatrii. Jego zasługą jest wydanie pierwszego polskiego podręcznika pediatrii pt. „Choroby dzieci w trzech tomach”, którego był głównym redaktorem i współautorem. Duże zasługi położył dla zorganizowania w Wilnie pierwszych szczepień ochronnych przeciw gruźlicy i błonicy.

WOJCIECH CARUK

W sobotnim losowaniu padła tylko jedna szóstka w Lotto. A szczęście uśmiechnęło się do gracza z Ostródy, który zagrał w punkcie Lotto przy ul. Przechodnia 7. Szczęściarz wygrał dokładnie 2 636 747,30 zł. Wprawdzie od wygranej trzeba jeszcze odjąć 10 procent podatku, jednak i tak wygrana jest oszałamiająca. Oto liczby, które przyniosły graczowi fortunę: 5, 13, 16, 37, 40 i 43. Najwyraźniej szczęście nie opuszcza mieszkańców naszego regionu, bo w październiku w Barczewie też

W OSTRÓDZIE KTOŚ TRAFIŁ SZÓSTKĘ

ZNOWU SZCZĘŚCIE UŚMIECHNĘŁO SIĘ DO MIESZKAŃCA WARMII I MAZUR. W OSTRÓDZIE KTOŚ TRAFIŁ SZÓSTKĘ W LOTTO I WYGRAŁ PONAD 2,6 MLN ZŁ.

padła szóstka. Wtedy gracz wygrał 2,4 mln zł.

Sobotnia wygrana pierwszego stopnia w Lotto to też pierwsza szóstka trafiona w Ostródzie i zarazem najwyższa wygrana w tym mieście. Do tej pory rekordowa wygrana w Ostródzie to było 730 tys. zł, które ktoś wygrał w ubiegłym roku w Eurojackpot. Ze staty-

styk wynika, że ostródzianie zdecydowanie najwięcej szczęścia mają w MiniLotto. Tu na koncie mają jak dotychczas aż dziewięć trafionych piątek, w tym główną wygraną w maju tego roku w wysokości 409 tys. zł. Warto podkreślić, że wtedy to była bardzo wysoka wygrana, bo dopiero od nie-

dawna (od 1 października) wygrane pierwszego stopnia w MiniLotto znacznie wzrosły i teraz może być to 500 tys. zł, a nawet więcej. Bo w połowie października w Elku szczęściarz wygrał aż 549 tys. zł. To jak do tej pory też rekordowa wygrana w tej grze.

A wyższe wygrane to po prostu efekt podwyżki

ceny zakładu z 1,50 zł do 2 zł. Prawdopodobieństwo trafienia piątki w MiniLotto jest jak 1 do 850 668, a więc jest zdecydowanie wyższe niż trafienie szóstki w Lotto, bo tu wynosi jak 1 do niemal 14 000 000.

W naszym regionie, jak do tej pory, najwyższą wygraną padła 14 lat temu w Elblągu, gdzie ktoś wy-

grał w Lotto 24,6 mln zł. Na liście lottomilionerów jest to jednak dopiero 17. pozycja. Otwiera ją wygrana w Skrzyszowie koło Tarnowa. Siedem lat temu ktoś wygrał tam 36,7 mln zł.

Jednak rekordowa, jak dotychczas, w Polsce wygrana w grach liczbowych padła dwa lata temu w Eurojackpot w powiecie krotoszyńskim (Wielkopolska) i wyniosła aż 213,6 mln zł. Być może ten rekord zostanie pobity, bo we wtorkowym losowaniu w Eurojackpot do wygrania jest 340 mln zł. Kto wie... **AM**

W Olsztynie jest około 3,8 tys. mieszkań komunalnych. Zarządza nimi Zakład Lokali i Budynków Komunalnych. Co miesiąc mieszkańcy powinni płacić ustalone przez miasto stawki najmu. Obecnie obowiązują te ustalone jeszcze w maju 2023 roku. To 6,77 zł za 1 m kw. To samo dotyczy najemców lokali socjalnych. W tym przypadku stawka wynosi 2,06 zł za 1 m kw. Teraz to jednak się zmieni. Władze miasta zdecydowały o wprowadzeniu podwyżek. Nowe opłaty czynszowe obowiązują od 1 listopada. — Zgodnie z zarządzeniami stawka czynszu w przypadku mieszkań komunalnych będzie wynosiła 7,54 zł za 1 m kw. lokalu — mówi Zbigniew Karpowicz, dyrektor Zakładu Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie. — Jeżeli chodzi o lokale socjalne, to nowa stawka wyniesie 2,5 zł za 1 m kw.

Jaki jest powód planowanej podwyżki?

CZYNsze POSZŁY W GÓRĘ

Zadłużenie najemców lokali komunalnych i socjalnych rośnie z roku na rok. Obecnie poziom zaległości z tytułu czynszów wynosi w Olsztynie ponad 80 mln zł. Z tej kwoty około 46 mln zł to zaległości podstawowe. Reszta to naliczane odsetki i inne koszty.

— To kwestie związane z inflacją, rosnącymi kosztami zakupu energii itp. — odpowiada dyrektor Karpowicz. — Nie bez znaczenia jest sprawa pokrycia swoich udziałów w funduszach remontowych w kamienicach, którymi zarządzają wspólnoty mieszkaniowe, a w których mamy swoje udziały. Możemy z tym się nie zgadzać i kierować wnioski do sądu, skarżąc ich decyzje, ale to raczej nic nie da.

Wprowadzenie podwyżek może spowodować, że jeszcze bardziej wzrośnie dług lokatorów tych mieszkań wobec miasta. Jeszcze według stanu na 31 sierpnia 2023 roku ich zadłużenie wynosiło ponad 76 mln zł. Z tego zaległości podsta-



wowe to ponad 48 mln zł, a odsetki ponad 20 mln zł. Około 8 mln zł to różnego rodzaju koszty związane z egzekucjami i zasądzeniami. Z ubiegłorocznego zestawienia wynikało, że na 3773 lokale zaległości występują aż w przypadku

3256. Powodów zadłużenia wśród najemców mieszkań komunalnych jest wiele. Jedni nie płacą, bo nie chcą, inni, bo nie mają.

— Opłata za czynsz to jedna z pierwszych opłat, które reguluję co miesiąc — mówi pani Irena, lo-

katorka jednego z mieszkań przy ul. Warmińskiej. — Ledwo wiąże koniec z końcem, niestety, ale codzienne życie i utrzymanie wymaga wielu wyrzeczeń — dodaje.

Zadłużenie najemców lokali komunalnych i socjalnych rośnie z roku na rok. Obecnie poziom zaległości z tytułu czynszów wynosi ponad 80 mln zł. Z tej kwoty około 46 mln zł to zaległości podstawowe. Reszta to naliczane odsetki i koszty związane z egzekucją długów czy różnego rodzaju zasadzeniami.

Część najemców lokali komunalnych stara się wróżny sposób uregulować należności. Występują do administratora lub miasta o rozłożenie zadłużenia na

raty lub zawieszenie na określony czas czynszu. Wprowadzając podwyżkę czynszów w mieszkaniach komunalnych i socjalnych, władze miasta wskazały jednocześnie możliwości spłaty zadłużenia. Z najnowszego zarządzenia prezydenta Olsztyna wynika, że w grę wchodzi świadczenia niepieniężne, czyli takie usługi jak prace porządkowe, w tym sprzątanie terenów zielonych i pozostałości po koszeniu trawy, grabienie i usuwanie liści. To także mycie klatek schodowych, okien, drzwi i lamperii w komunalnych budynkach mieszkalnych lub innych komunalnych obiektach.

— Stawka za godzinę takiej pracy to 30 zł — mówi dyrektor Karpowicz.

Czy jest wielu chętnych? — Niestety, niewiele osób chce w ten sposób odrobić swój dług. Niektórzy wpadają w spiralę zadłużenia — odpowiada dyrektor Zakładu Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

przetarg

Na podstawie art. 39 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 z późn zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2021 r. poz. 2213)

Wójt Gminy Elbląg

ogłasza pierwszy publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż następującej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Elbląg:

Lp.	Obręb	Numer działki	Powierzchnia w ha	Numer KW	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego / opis nieruchomości	Cena wywoławcza brutto zł	Sprzedawane prawo	Minimalne postąpienie zł	Wadium zł
1.	Nowakowo	354	0,0341 ha w tym RiVa – 0,0341 ha	EL1E/00069671/8	uchwała nr LXV/475/2024 Rady Gminy Elbląg z dnia 27 marca 2024 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu terenu obrębu geodezyjnego Nowakowo, gmina Elbląg – funkcja 4.8MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Strefa ochrony ekspozycji oznaczona symbolem E. Na działce posadowiony jest obiekt budowlany użytkowany do celów mieszkalnych, wzniesiony przez osoby fizyczne bez wymaganych zgód i pozwoleń. Nieruchomość od strony południowej przylega do drogi gminnej – dz. nr 400/2. Wjazd na działkę z drogi gminnej uniemożliwia brak przepustu na rowie melioracyjnym. Wykonanie zjazdu z drogi gminnej spoczywać będzie na nabywcy nieruchomości. Obecni użytkownicy nieruchomości korzystają z nieformalnego dojazdu poprzez działkę nr 359, której póki co współwłaścicielem jest Gmina Elbląg. Przez działkę nr 354 przebiega kabel telekomunikacyjny oraz napowietrzna sieć elektroenergetyczna. W sąsiedztwie znajduje się wodociąg gminny.	17 000	własność	170	1700

Minimalne postąpienie: o wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

1. Przetarg odbędzie się w dniu **9 grudnia 2024 r. o godz. 10:00 w sali nr 1** Urzędu Gminy w Elblągu, ul. Browarna 85.

2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium przelewem bankowym na konto Urzędu Gminy Elbląg, Bank Millennium S.A., nr konta **85 1160 2202 0000 0005 9347 6314**, najpóźniej **do dnia 3 grudnia 2024 r. Obowiązuje wpłata wadium z podaniem numeru działki.**

3. Wadium wpłacone przez uczestników przetargu, którzy go nie wygrają zwraca się niezwłocznie po zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu na konto bankowe oferenta, z którego została dokonana wpłata wadium.

4. Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się przez tę osobę od zawarcia umowy notarialnej przepada na rzecz sprzedającego.

5. Nabywca pokrywa koszty sporządzenia aktu notarialnego.

6. Przystąpienie do przetargu równoznaczne jest z potwierdzeniem, że uczestnik przetargu zapoznał się z treścią ogłoszenia o przetargu, akceptuje warunki określone w ogłoszeniu, jest mu znany stan faktyczny i prawny nieruchomości.

7. Uczestnicy biorą udział w przetargu osobiście lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo wymagane jest w formie pisemnej. Przed otwarciem przetargu należy przedstawić komisji przetargowej: osoba fizyczna – dokument tożsamości; osoba fizyczna zamierzająca

nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą – dokument tożsamości i aktualny wyciąg z Centralnej Ewidencji i Informacji i Działalności Gospodarczej (CEIDG); osoba fizyczna lub osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą, pozostająca w związku małżeńskim i posiadająca ustrój wspólności majątkowej – pisemne oświadczenie współmałżonka, iż wyraża on zgodę na nabycie nieruchomości będącej przedmiotem przetargu po cenie ustalonej w przetargu przez współmałżonka przystępującego do przetargu; osoba prawna - aktualny wyciąg z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego (KRS), dokument tożsamości osoby reprezentującej podmiot; cudzoziemiec – w przypadku wygranej w przetargu, w dniu zawarcia umowy notarialnej wymagane jest posiadanie zgody Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na nabycie nieruchomości w Polsce, pod rygorem utraty wadium.

8. Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych ewidencji gruntów i budynków. Okazanie/wznowienie granic nieruchomości nastąpi staraniem i na koszt nabywcy.

9. Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

10. Przystąpienie do przetargu jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na przetwarzanie danych osobowych zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego (RODO).

11. Szczegółowe informacje dotyczące ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy w Elblągu ul. Browarna 85, pokój nr 35, lub pod nr. tel. 55 234-18-84 wew. 45.

12. Ogłoszenie dostępne na stronach www.gmina.elblag.pl (zakładka Dla Mieszkańca/Nieruchomości) i www.bip.gmina.elblag.pl.

WTOREK 05.11.2024 | GAZETA OLSZTYŃSKA.PL | DZIENNIK ELBLĄSKI.PL | WIADOMOŚCI | 10

24424see1-a-M

eprasa.pl 6785e055a2

KOŃCZĄ SIĘ PRACE NA EŁCKIM DWORCU

INWESTYCJA NA EŁCKIM ODCINKU LINII RAIL BALTICA POCHŁONEŁA OKOŁO 612 MLN ZŁ. W TEJ CHWILI SPÓŁKA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO OGŁOSZENIA PRZETARGU NA BUDOWĘ ODCINKA Z EŁKU DO BIAŁEGOSTOKU.

Zakończyły się najważniejsze prace na stacji kolejowej w Elku. Ich efektem są nowe perony, układ torowy oraz obiekty inżynieryjne w mieście. Inwestycja jest częścią miliardowego projektu – budowy międzynarodowej trasy Rail Baltica, dzięki której kolej w Elku zyskała europejski standard. To kolejny krok przybliżający Polskę do nowoczesnych połączeń z krajami bałtyckimi. – Z punktu widzenia pasażera najbardziej widoczną zmianą są trzy nowe perony na stacji Elk. W miejsce dotychczasowych, niższych imniej wygodnych zbudowaliśmy dwie platformy o długości 400 m, jedną o długości 300 m i wysokości 76 cm. Łatwiej wsiada się z nich do pociągów, a obszerne wiaty chronią przed opadami i słońcem. Przy peronach nr 1 i 2 pierwsze pociągi zatrzymają się 15 grudnia, wraz z wejściem w życie nowego rocznego rozkładu jazdy – zapowiada Tomasz Łotowski z zespołu prasowego PKP PLK SA.

Przypomnijmy, że obecnie pociągi zatrzymują się przy peronie nr 3. Został on przebudowany i oddany do użytku jako pierwszy.

Ważną częścią inwestycji kolejowych są udogodnienia dla osób o ograniczonej możliwości poruszania się. Na perony podróżni mogą dotrzeć nowym tunelem o długości 110 m, prowadzącym od budynku dworca na drugą stronę stacji, w rejon osiedla Zatorze. Dostępność zapewniają windy, natomiast na samych peronach pomagają ścieżki naprowadzające.

Dodatkowym udogodnieniem będzie system dynamicznej informacji pasażerskiej (SDIP), który zapewni aktualne informacje o ruchu pociągów. Obecnie trwają prace nad jego wdrożeniem.

Bezkolizyjne, dwupoziome skrzyżowania zbudowano także w innych częściach miasta. Nowy wiadukt nad ul. Suwalską i przebudowane odcinki sąsiednich ulic usprawniają komunikację w centrum. Zupełnie nowe rozwiązanie komunikacyjne powstało także w rejonie ul. Towarowej i Norwida. Jest tam tunel dla samochodów, a nad nim dwa wiadukty – kolejowy i drogowy. Dzięki połączeniu z inwestycją miasta Elk powstał funkcjonalny układ ulic. Pułę obiektów inżynieryjnych zamyka most na rzece zbudowany w miejsce starej konstrukcji, który na lata zapewni bezpieczny przejazd pociągów.

Dzięki wyposażeniu LCS w zaawansowane systemy teleinformatyczne i technologie sterowania centrum to pozwala na zdalne i precyzyjne monitorowanie oraz koordynowanie ruchu pociągów na danym odcinku linii. Pracownicy LCS w Elku mogą w czasie rzeczywistym śledzić położenie pociągów, sterować sygnalizacją świetlną, zarządzać urządzeniami zabezpieczającymi ruch oraz wprowadzać dynamiczne zmiany w harmonogramie przejazdów, co zwiększa bezpieczeństwo i płynność transportu kolejowego. Docelowo z LCS w Elku będzie koordynowany ruch pociągów aż do Suwałk.

W tej chwili spółka przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na budowę fragmentu linii Rail Baltica z Białegostoku do Elku. Na tym odcinku, liczącym około 100 km, trzeba będzie dobudować drugi tor. Z kolei na odcinku z Elku do Suwałk i dalej do granicy z Litwą w Trakiszkach prace są na etapie projektowania i uzgodnień. Na tę inwestycję nie ma jeszcze finansowania.

Inwestycja na ełckim odcinku linii Rail Baltica pochłoneła około 612 mln zł.

Zawiadamiamy, że 2 listopada 2024 r.
zmarł w wieku 92 lat
Nasz Kochany Tata, Dziadek i Pradziadek

ś. † p.

Andrzej Jastrzębski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 6 listopada 2024 r. (środa) o godz. 13.30 modlitwą różańcową w kaplicy przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 14.00 nastąpi wyprowadzenie do parafii Chrystusa Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego na Mszę Świętą Pogrzebową.
Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Rodzina

161624opb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 2 listopada 2024 r.
odeszła do Pana w wieku 87 lat Nasza Kochana Mama,
Teściowa, Babcia, Prababcia, Ciocia i Stryjenka

ś. † p.

Danuta Tomaszewska

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w środę, 6 listopada 2024 r., o godz. 10.00 pożegnaniem i modlitwą różańcową w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Różańcowej przy ul. Żytniej 68. O godz. 11.00 zostanie odprawiona Msza Święta, po czym w kondukcje żałobnym udamy się na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej, gdzie odbędzie się ceremonia pochowania.

Pograżona w smutku rodzina

161324opb1-a-M

Panu

Włodzimierzowi Zarębie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają dyrekcja i pracownicy
Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Olsztynie

161324opb1-a-M

PRACA

dam pracę

W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501-172-462

NAUKA

MATEMATYKA fizyka chemia dojazd tel, 607-056-387

ROLNICTWO

maszyny rolnicze

SPRZEDAM 60 balotów siana, 503753062

SPRZEDAM WYCINAKI DO KISZONEK, PRASO-

OWIJKI I INNE MASZYNY, 608-279-110

GRUBER 3,2m, plug trzyskibowy obrotowy Overum, talerzówka półzawieszana 2,8m, wał posiewny hydraulicznie składany 6,2m Vaderstad, wał posiewny ciągnany 4,6m, opryskiwacz zawieszany 600 l- 12m, przewracarkozgrabiarka-sprzedam tel.698-703-449

PŁUGI Overum trzy- i czteroskibowy zagonowy, opryskiwacz zawieszany 1000 l- 16m, podajnik zbożowy 12m, suszarnia do zboża, gruber 3,5m, gniotownik do zboża, rozrzutnik obornika Tandem- sprzedam tel.698-703-449



USŁUGI
POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-k-M



ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

103923opb1-e-M

Pani

Wioletcie Żaczekiewicz

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Rada Nadzorcza, Zarząd
i pracownicy SM „Redykajny” w Olsztynie

160924opb1-a-M

Pani

Zofii Wysokińskiej

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Brata

składają Rada Nadzorcza, Zarząd oraz pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „Jaroty” w Olsztynie

161124opb1-a-M

Nie żyjemy, aby umierać,
ale umieramy, aby żyć wiecznie

Pani

Kamili Maścianica

wyrazy głębokiego współczucia
w trudnych chwilach po śmierci

Taty

składają Prezes, Dyrektor
oraz wszyscy współpracownicy
z Sądu Rejonowego w Olsztynie

161824opb1-a-M

Oto laureatki wojewódzkiego etapu akcji. Zwycięzcy walczy o tytuł Wpływowej Kobiety Polski Roku 2024!

Katarzyna Borek
katarzyna.borek@polskapress.pl

Laureatki akcji wybrałyście z listy 100 najbardziej wpływowych kobiet w województwie, którą utworzyło kolegium redakcyjne naszej gazety.

Na naszej liście 100 najbardziej wpływowych kobiet w województwie znalazły się nazwiska pań reprezentujących różne dziedziny. - Wszystkie je łączy jedno - zaangażowanie w sprawy naszego regionu, energia i skuteczność w działaniu, dążenie do sukcesu nie tylko osobistego, ale także społeczności, w której działają. Każda z tych pań ma na swoim koncie osiągnięcia i zasługi, obok których nie można przejść obojętnie - mówi Katarzyna Borek, dziennikarka i koordynatorka projektu. I dodaje: - Wszystkie panie są autorytetami w swoich dziedzinach, są szanowane i podziwiane, a ich głos jest ważny. Przez to są wpływowe - kształtują życie naszego regionu.

Z tej listy 100 wspinały się na Wy, nasi Czytelnicy, swoimi

Podsumowaniem akcji będzie książka. To album wydany po jej poprzedniej edycji

głosami wybrałyście grono laureatek wojewódzkiego etapu akcji i tę jedną, jedyną, której przypadł tytuł Wpływowej Kobiety regionu.

W poniedziałek, 28 października, rozpoczęło się głosowanie w wielkim ogólnopolskim finale akcji 100 Wpływowych Kobiet, w którym laureatki już z każdego województwa powalczą o tytuł Wpływowej Kobiety Polski 2024. Zwycięzcy otrzymają także nagrodę finansową w wysokości 10.000 zł, statuetkę oraz dyplom potwierdzający zdobycie tytułu. Głosowanie trwa, a przedstawicielka naszego re-

gionu może być właśnie tą, która pozna bliżej cały kraj! Gorąco zachęcamy zarówno do głosowania, jak i śledzenia na bieżąco wyników.

Jej podsumowaniem będzie wydanie książki, która będzie prawdziwym hołdem dla wpływowych kobiet i regionu, i Polski. - To będzie wyjątkowe wydawnictwo - zapowiada Katarzyna Borek. - Ukażą się w nim rozmowy z wpływowymi kobietami ze wszystkich województw wybranymi w głosowaniu Czytelników. Rozmowy będą doskonałą okazją do zaprezentowania i uwiecznienia ich działalności

i sukcesów. Rozmowy z wpływowymi kobietami przeprowadzą dziennikarze z naszej redakcji, a ilustrować je będą fotografie wykonane przez fotoreporterów. Na stronach książki znajdzie się oczywiście także lista wszystkich wpływowych pań ujętych na listach wpływowych kobiet przez redakcję w każdym województwie.

To będzie niezwykle wydawnictwo. Książka zostanie wydana w wysokiej jakości, a za jej projekt artystyczny odpowiadać będzie Tomasz Bocheński, wybitny grafik i laureat wielu prestiżowych, międzynarodowych nagród.



Oto wybrana głosami czytelników pierwsza dziesiątka listy najbardziej wpływowych kobiet naszego regionu. Pełną listę można zobaczyć na:

www.gazetaolsztynska.pl/100-kobiet



dr hab. prof. UWM Anita Frankowiak

• pełnomocnik Wojewody Warmińsko-Mazurskiego, profesor na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, Olsztyn



Joanna Małgorzata Oziębala

• współwłaściciel Warmii Resort, Woryty



Kornelia Falk

• kompozytorka, choreograf, wokalistka i pianistka, właścicielka Szkoły Muzyki i Tańca Art Music, Działdowo



Iwona Szymańska-Pavlović

• tancerka, międzynarodowy sędzia taneczny, konferansjerka i osobowość telewizyjna, Olsztyn



s. Arkadia Małgorzata Napiórkowska

• dyrektorka Domu Pomocy Społecznej, Bisztynek



Beata Kierońska

• Globalny Dyrektor ds. papierów wartościowych, Citibank Europe, Olsztyn



Wioletta Ślaska-Zyśk

• polska urzędniczka samorządowa i menadżer, radna, Olsztyn



Ewa Najmowicz

• trenerka personalna, instruktorka tańca, Olsztyn



Anna Bułko

• dyrektor Regionu Warmińsko-Mazurskiego BGK, Olsztyn



Celina Milewicz

• prezes zarządu Fundacji Piecza, Olsztyn

Dom rodzinny naszej zwyciężczyni był pełen przedwojennych ideałów, literatury, sztuki i kultury

Najbardziej wpływową kobietą naszego regionu została dr hab. prof. UWM Anita Frankowiak.

To pełnomocnik Wojewody Warmińsko-Mazurskiego ds. protokołu dyplomatycznego, profesor na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej (Olsztyn), dyplomowany coach, tutor akademicki, ekspert wspierania relacji międzyludzkich, filolog i kulturoznawca. A tak komentuje na gorąco udział w akcji: - To było bardzo interesujące doświadczenie. Każdy, kto otrzymuje wyróżnienie, z pewnością się cieszy. Moment otrzymania informacji o nominacji medialnej do grupy stu najbardziej wpływowych kobiet na Warmii i Mazurach był wyjątkowo miły. Mam jednak poczucie, że jest mnóstwo fantastycznych kobiet, które jeszcze nie zostały docenione.



W trakcie konkursu wspierałam więc te kobiety, które miały mało głosów. Warto także doceniać wszystkich, którzy działają charytatywnie. Mocno więc kibicowałam siostrze Małgorzacie.

Zapytaliśmy ją, dlaczego potrzebujemy głosu i siły kobiet wpływowych - liderów? Odpowiedziała: „Nie mam wątpliwości, że brakuje autorytetów. Często szukamy ich poomacku, zawierając „ludziom mediów” lub/i ludziom medial-

nym, także kobietom wpływowym. W świecie, gdzie nie trzeba mieć wiedzy, by być „szybkim ekspertem”, gdzie silniejszy wygrywa, potrzebujemy pewnej przewidywalności, a przede wszystkim trwałych wartości. Dla mnie, bardziej od wpływu jakkolwiek mierzonego, istotne jest dawanie ludziom, których spotykam na swojej drodze zawodowej, szkoleniowej oraz dydaktyczno-naukowej i prywatnej poczucia „obecności bez niepokoju”. Na tyle, na ile jest to możliwe. Potrzebujemy głosu silnych, mądrych kobiet, aby uodwadniały, że struktury społeczne oparte na zadowalaniu innych są równią pochyłą, żeby przypominały, że wyzyskanie się samych siebie prowadzi do jeszcze bardziej kompulsywnego życia z bardzo pozorną równowagą zbudowaną często na kompleksach, obszarach tabu i rutynie. Potrzebujemy głosu, który będzie odważnie upominał się o tych, którzy nie mają „wpływu społecznego” i są transparentni dla tzw. środowisk wpływowych”.

MEKI LIDERA ORAZ PORAZKA ZNICZA

PIŁKA NOŻNA\\ W IV lidze Start Nidzica do sześciu punktów powiększył przewagę nad Zniczem Biała Piska. Podopieczni Czesława Żukowskiego wygrali 2:1 z Tęczą Biskupiec, ale długo się męczyli bo zwycięska bramka padła dopiero w ostatniej minucie.

Gra Startu do samego końca opłacała się, bo beniaminek umocnił się na pierwszym miejscu. Stało się tak dlatego, że w Giżycku doszło do sporej niespodzianki. Otóż miejscowe Mamry wygrały 2:1 ze Zniczem Biała Piska. Goście byli wymieniani przed sezonem jako faworyci do awansu, tymczasem zajmują drugie miejsce z sześcioma punktami straty do lidera z Nidzicy.

W 13. kolejce „królem polowania” została Mragowia Mragowo, która rozgromiła Jeziorak Iława. Spotkanie rozgrywane na sztucznej murawie zakończyło się wygraną gospodarzy 8:0!



Po 13. kolejce rezerwy Stomilu (niebieskie stroje) i Olimpia Olsztynek są mocnymi kandydatami do spadku

– Cieszymy się, że zagramy na zero z tyłu, bo ostatnio mieliśmy z tym spore problemy – przyznał Mariusz Niedziółka, trener Mragowii. – Strzeliliśmy jed-

ną, drugą bramkę, no i już w pierwszej połowie ustaliliśmy sobie mecz, dzięki czemu potem nasza gra była swobodniejsza. Cieszy to, że byliśmy konsekwentni, że

zrealizowaliśmy założenia. Wiadomo, że przy takim wyniku rozluźnienie zawsze się wkłada, ale moi zawodnicy w defensywie zachowali zimną głowę do końca.

*** Mazur Etł - Stomil II Olsztyn 2:0 (1:0)** 1:0 - Denert (18), 2:0 - Gondek (89)

*** Start Nidzica - Tęcza Biskupiec 2:1 (1:0)** 1:0 - Strzelec (32 sam.), 1:1 - Banul (80), 2:1 - Komorowski (90)

*** Mragowia Mragowo - Jeziorak Iława 8:0 (4:0)** 1:0 - Kuśnierz (20), 2:0 - Skonieczka (27), 3:0 - Szenfeld (45), 4:0 - Skoniecz-

ka (45), 5:0 - Kuśnierz (52), 6:0, 7:0 - Skonieczka (53, 62), 8:0 - Maluchnik (89)

*** Granica Kętrzyn - Olimpia II Elbląg 3:0 (2:0)** 1:0 - Telychko (3), 2:0 - Mosakowski (17), 3:0 - Książek (72)

*** Concordia Elbląg - Pisa Barczewo 1:2 (0:1)** 0:1 - Pietkiewicz (28), 0:2 - Szyszko (66), 1:2 - Kodz (74)

*** Mamry Giżycko - Znicz Biała Piska 2:1 (1:1)** 1:0 - Matuć (13), 1:1 - Fiedorowicz (43), 2:1 - Wiszniewski (56)

*** Olimpia Olsztynek - DKS Dobre Miasto 1:0 (1:0)** 1:0 - Zapers (44)

*** Rominta Gołdap - Sokół Ostróda 2:0 (0:0)** 1:0 - Paszkowski (56), 2:0 - Fajkowski (90) **EM**

PO 13 KOLEJKACH		
1. Start	33	32:10
2. Znicz	27	35:11
3. Rominta	21	24:15
4. Sokół	21	28:22
5. Mragowia	20	33:26
6. Mamry	20	20:23
7. Tęcza	20	23:16
8. Concordia	20	25:16
9. Granica	18	20:23
10. Dobre Miasto	17	22:16
11. Mazur	17	20:25
12. Olimpia II	16	23:31
13. Pisa	13	20:29
14. Stomil II	10	17:36
15. Olimpia O.	9	22:39
16. Jeziorak	8	14:40

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA\\ Nie było niespodzianki w wyjazdowym meczu drugoligowej Olimpii Elbląg z Polonią Bytom, która razem z Pogonią Grodzisk Mazowiecki i Wieczystą Kraków odjechała reszcie ligowej stawki.

*** Polonia Bytom - Olimpia Elbląg 3:0 (1:0)** 1:0 - Gajda (24), 2:0 - Andrzejczak (56), 3:0 - Szumilas (90)

Olimpia nie jest w tym sezonie ekipą, która stoi za miłymi niespodziankami, no i w meczu z faworyzowaną Polonią wszystko poszło, niestety, zgodnie z planem, tym bardziej że rywale musieli odkuć się po dwóch porażkach, by nie stracić kontaktu z liderem i wiceliderem. W tej sytuacji wygrana 3:0 zespołu ze Śląska wpisuje się w scenariusz, który można było zakładać w ciemno. Polonia od początku przejęła inicjatywę, ale wynik otworzyła po statym fragmencie - celną główkę w 26. min po rożnym zapisał na swoim koncie Tomasz Gajda, wykorzystując bierną postawę defensywy Olimpii. Gospodarze także popełniali błędy, ale elblążanie nie potrafili ich wykorzystać. W 32. min udało się odebrać rywalom piłkę w ich polu

karnym, ale strzał Michała Kuczałka został zablokowany. Po chwili Polonia znów nie potrafiła wyprowadzić piłki sprzed własnej bramki, po odbiorze na bramkę uderzył Marcin Czernis, ale tym razem na posterunku był Axel Holewiński. Jeszcze lepszą okazję do zdobycia gola po drugiej stronie potrafiła wyprowadzić piłki sprzed własnej bramki, po odbiorze na bramkę uderzył Marcin Czernis, ale tym razem na posterunku był Axel Holewiński. Chwilę później Dawid Wierzba wybił piłkę z linii bramkowej i goście wciąż mogli liczyć na wywiezienie z Bytomia korzystnego wyniku. Polonia udokumentowała jednak swoją przewagę drugim golem na początku pierwszej połowy. Z 16 metrów strzelał Wojtyra, Tułowiecki odbił piłkę, ale zza pleców obrońców wyskoczył Konrad Andrzejczak i nie miał problemów z dobitką. Miejscowi po raz trzeci umieścili piłkę w siatce już doliczonym czasie, gdy po dobitce na listę strzelców wpisał się Wojciech Szumilas. - Zwycęstwo gospodarzy na pewno zasłużone, ale myślę, że wynik jest zbyt wysoki - ocenił Karol Przybyła, trener Olimpii. - Powinniśmy zdobyć jedną czy dwie bramki. Na pewno szkoda sytuacji

w pierwszej połowie, gdy poszliśmy wysoko do pressingu i odbieraliśmy rywalom piłkę w ich polu karnym. Wyszła w tym meczu nasza wąska kadra. Mammy kilka urazów, Wojtek Fadecki pauzował za kartki, a Bartek Mruk na rozgrzewce zgłosił, że jednak nie da rady zagrać. Przed Olimpią kolejne bardzo trudne zadanie. W sobotę elblążanie podejmą Pogoń Grodzisk Mazowiecki, która jest jedynym niepokonanym zespołem w lidze.

*** Pozostałe wyniku 16. kolejki:** Wista Puławy - Rekord Bielsko-Biała 1:2, Świt Szczecin - Zagłębie II Lubin 4:4, Pogoń Grodzisk Mazowiecki - Hutnik Kraków 1:1, Skra Częstochowa - Resovia Rzeszów 1:0, Wieczysta Kraków - Olimpia Grudziądz 0:0, GKS Jastrzębie - ŁKS II Łódź 0:1, Chojniczanka Chojnice - Zagłębie Sosnowiec 1:1.

PO 16 KOLEJKACH		
1. Pogoń	40	35:0
2. Polonia	39	37:14
3. Wieczysta	38	36:71
4. Hutnik	26	23:28
5. Chojniczanka	25	20:14
6. Świt	23	23:24
7. Wista	22	23:25
9. Zagłębie S.	22	22:26
8. Resovia	21	22:25

10. Podbeskidzie*	19	19:20
11. Kalisz*	19	12:18
12. Olimpia G.	18	22:22

13. Jastrzębie	16	19:19
14. Rekord	16	26:33

15. ŁKS II	16	16:28
16. Skra	12	17:30
16. Olimpia E.	10	14:32
17. Zagłębie II	9	22:32

* mecz mniej

>>> W 10. kolejce Ekstraligi Stomilanki wywalczyły remis w Łodzi, chociaż przegrywały już 0:2.

*** Grot SMS Łódź - Stomilanki Olsztyn 2:2 (2:1)** 1:0 - Balcerzak (14), 2:0 - Dąbrowska (36), 2:1 - Da Silva (38), 2:2 - Golubska (51)

Po 36 minutach olsztynianki przegrywały 0:2, więc zapowiadało się na kolejną porażkę, tymczasem wystarczył im zaledwie kwadrans, by doprowadzić do remisu. W efekcie podopieczni Dariusza Malezewskiego mają pięć punktów przewagi nad strefą spadkową. W kolejnym meczu olsztyńskiego zawodniczki zagrają u siebie (Dajtki) z GKS Katowice (10 listopada o godzinie 14).

*** Inne wyniki:** GKS Katowice - Rekord Bielsko-Biała 6:0, Resovia - Pogoń Tczew 1:1, Skra Częstochowa - Górnik

Łączna 0:6, Czarni Sosnowiec - APLG Gdańsk 6:0, Pogoń Szczecin - Śląsk Wrocław 6:3.

PO 10 KOLEJKACH		
1. Katowice	30	35:3
2. Pogoń S.	24	33:11
3. Czarni	24	48:3
4. Śląsk	21	29:13
5. Górnik	17	23:10
6. UKS SMS	15	13:8
7. APLG*	10	11:18
8. Rekord	8	9:24
9. Stomilanki	8	11:36
10. Pogoń T.	7	6:28
11. Skra	3	5:40
12. Resovia*	3	6:35

* mecz zaległy

FUTSAL\\ W 9. kolejce Ekstraligi Constract Lubawa wygrał 10:3 (5:2) z FC Toruń. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Everton 3, 7, Claudinho 6, 21, Adriano Lemos 17, Pedro Silva 19, 22, João Miguel 35, Patryk Szczepaniak 35 (s), Pedro Henrique 37. *** Inne wyniki:** AZS UŚ Katowice - AZS UW Wilanów 7:3, Futsal Leszno - Eurobus Przemyśl 2:2, Legia Warszawa - Red Devils Chojnice 4:4, Widzew Łódź - Gwiazda Ruda Śląska 3:5, BSF Bochnia - Rekord Bielsko-Biała 2:2, Red Dragons Pniewy - Dremman Opole Komprachcice 1:5, We-Met Futsal Club Kamienica Królewska - Piast Gliwice 2:3. *** Czołówka:** 1. Piast Gliwice - 23; 2. Constract Lubawa - 23; 3. Rekord Bielsko-Biała - 22.

>>> AZS UWM High Heels Olsztyn, beniaminek kobiecej Ekstraligi, wciąż nie zdobył jeszcze punktu w tym sezonie.

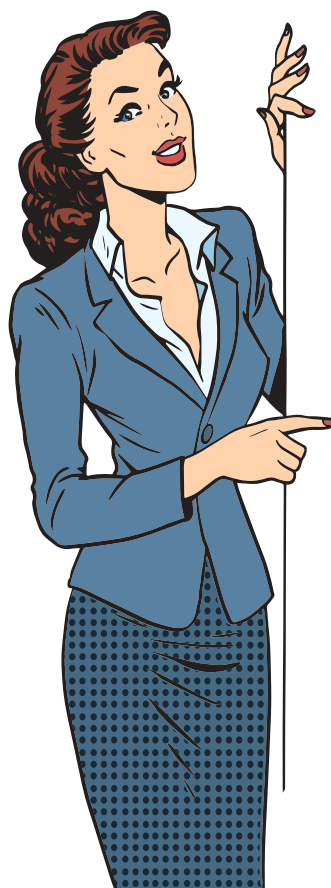
*** Rolnik Głogówek - AZS UWM High Heels Olsztyn 4:0 (2:0)** 1:0 - Rozmus (4), 2:0 - Łuczak (14), 3:0 - Jaszyk (36), 4:0 - Sobkowicz (37)

*** Inne wyniki:** AZS UJD Częstochowa - AZS Uniwersytet Warszawski 2:3, Nowy Świt Górzno - Silesia Box Siemianowice Śl. 12:4, Rekord Bielsko-Biała - Amplus Słomniczanka Słomniki 2:2, Uniwersytet Jagielloński Kraków - AZS UAM Poznań 1:0, Wierzbowianka Wierzbno - AZS AWF Warszawa 1:8. **ŁSZ,**

DRYH, EM

PO 5 KOLEJKACH		
1. Górzno	15	50:9
2. Rolnik*	12	21:7
3. UJ	12	13:12
4. Rekord*	10	23:4
5. Słomniczanka	10	4:7
6. AZS UW*	6	16:10
7. Silesia Box	6	15:24
8. AZS UJD	6	19:22
9. AZS UAM*	3	7:16
10. AZS AWF	3	14:29
11. AZS UWM	0	3:29
12. Wierzbowianka	0	8:44

* mecz mniej



Szukasz klientów?

e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

działce woda, kanalizacja więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 53/AS.

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murywanymi. 603 584 180, 52/AS.

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną, budowlaną, rekreacyjną 603 584 180, 51/AS.

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze, Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180, 89 539-02-00, 66/AS.

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 55/AS.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze, Nagórki, Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, 47/AS.

domy | siedliska

”AS” **OLSZTYN**, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 93/AS.

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim, Mlecznym, Likusach, Dątkach 603-584-180, 89 539-02-00, 05/AS.

działki | grunty

”AS” **OLSZTYN**, POSZUKUJĘ SIEDLISKĄ, DOMU NA WSI 603-584-180, 89 539-02-00, 79/AS.

”AS” **OLSZTYN**, Olsztyn i Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, 500/AS.

OLSZTYN - OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, 75/AS.

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu. Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, 85/AS.

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, 80/AS.

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Lipowa, 43 m2, 470000 zł, 2 pok., Apartament oś Podgrodzie -Grunwaldzkie, parter, działka na niej garaż. Zapraszam więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 53/AS.

OLSZTYN, Os. Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 68 m2, 455000 zł, 3 pok., Mieszkanie sprzedaż lub zamiana 3pokoje / 3p, więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 75/AS.

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro. Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, 53/AS.

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość, utrzymana zadbana. Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, 75/AS.

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości, obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 51/AS.

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa, sucha obecnie łąka. Więcej 603 584 180, 55/AS.

MICHAŁKI, 1308 m2, 183000 zł, Michałki GM. Pasym działka pod zabudowę jednorodzinną na działce prąd przy

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
 mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
 10-503 Olsztyn
 pl. Konstytucji 3 Maja 3
 (vis a vis dworca)
 tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

6190bb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.



12190bb1-b-M



KRASNAL.info

SENSACJE | PLOTKI | SKANDALE

Gramy poniżej pasa!



**ODKRYJ ŚWIAT
NAJGORĘTSZYCH PLOTEK
I NAJWIĘKSZYCH SENSACJI
NA NOWYM PORTALU
KRASNAL.INFO**

010702001-14

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu. Ogrzewanie miejskie. ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojo-

we, pomogę spłacić dług, więcej www.zamiany.pl 603 584 180, 86/AS.

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań, Domów Własnościowych, Lokatorskich, Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00, 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 60/AS.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnąką na sypialnię, dużym balkonem

na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem, właściciel rozważa również mały lub pół domu więcej 603 584 180, 23/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowiczka, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje, kwaterunkowe 1p, ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić, czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, 27/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70

m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki, ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 pietra ZAPRASZAM 603 584 180, 53/AS.

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 360000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48, łazienka z oknem, balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze, doskonała lokalizacja wszędzie blisko. www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 32/AS.

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marciniowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYT
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL

ABR

1190bb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl

KO.

3190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl

KOS

4190bb1-c-M

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski - licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok. 113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl

ALH

2190bb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

TO PROSTE!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biu nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel.....
BO

12190bb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgródzie, Ul. Borkowskiego, 32,57 m2, 309000 zł, 2 pok., 1977 rok, III p. /4, ATRAKCYJNE, po remoncie, nowe instalacje, środkowe. Pokój z aneksem 15,07 m2, oddzielna sypialnia 8,55 m2, łazienka z wc 3,00 m2, p.pokój 5,29 m2, piwnica 2,48 m2, tel. 660 590 596, **LEG-MS-592/ALH**

OLSZTYN, Podgródzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkać tylko 2 rodziny, balkon loggia, Pilnie sprzedam, 2/2019/**KO**.

OLSZTYN, Jaroty, Boenigkau, 60,4 m2, 60,4 zł, 4 pok., 1980 rok, Mieszkanie przy ulicy Boenigka, metraż 60,4 m2 - cztery pokoje, trzecie piętro. Idealne jako inwestycja - do wynajmu. Cena 446 960 złotych. Kontakt 533023134, **ABR 11715/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, 1/2021/**KO**.

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskiego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnią, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł. kontakt 664174484, **ABR-11623/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne.

Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, **ABR 11519/ABR**

domy | siedliska

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie. Dom nowoczesny, parterowy, z garażem.wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontakt 664174484., **ABR-11508/ABR**

OLSZTYN, Szczesne, Szczesne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny, garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia, łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, 12/2021/**KO**.

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z użytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodarczy.Dojazd droga asfaltowa. Tel.533023134, **ABR-11598/ABR**

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, 5/**KOS**

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł,

6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony, parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, **ABR-11493/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., **ABRDS11385/ABR**

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow. działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., **ABR_11644/ABR**

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła, obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), 4/**KO**.

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szalstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szalstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród, po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, 14/201/**KO**.

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowa-

na tuż przy drodze. Kontakt 533023134, **ABRGS11214/ABR**

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., 11145dz/**KO**.

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, 1295/op/**KO**.

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., dział 4666/**KO**.

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP, malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, **LEG-GS-420/ALH**

lokalne użytkowe

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, **LEG-HS-197/ALH**

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzesckiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, **LEG-MS-532/ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok.,

KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, 8/KOS****

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwon, 15/2021/**KO**.

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 18/**KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /**KO**.

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 9/**KOS**

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, 151766/**ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, 95679/**ALH**

WORYTY, Woryty, 120 m2, 4900 zł, 4 pok., Do wynajmu nowoczesny dom w Worytach, wybudowany w 2021 roku. Powierzchnia 120 m2, działka 1100 metrów. Salon, otwarta kuchnia, trzy sypialnie, łazienka. Cena 4 900 złotych + media. Kontakt 533023134, **ABR 11561/ABR**

lokalne użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży, pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, **ABR-11621/ABR**

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciągu innych lokali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2, obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, **ABR-11670/ABR**

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla. Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, **LEG-LW-384/ALH**

GO INTERWENCJE

#rzetelnaGO

BO MIESZKANIE JEST ŹŁE UŻYTKOWANE?

PRZECIŻ TAK NIE MOŻE BYĆ

SŁUCHAMY I WSPIERAMY, KIEDY INNI MILCZĄ!

1886 2024

WŁĄCZ SIĘ!



SPORT.wm.pl

WTOREK 05.11.2024

PO LIGOWYM WEEKENDZIE\\

Lech zgubił się w Puszczy, Widzew w Warszawie, a Stomil w Sulejówku. Mimo porażki ekipa z Poznania nadal jest liderem Ekstraklasy, natomiast tzw. „Duma Warmii” zrobiła kolejny krok w stronę trzeciego spadku z rzędu!

1. Wydarzeniem weekendu w Ekstraklasie była porażka Lecha. Porażki są nieodłącznym elementem sportu, ale ta była zaskakująca i trudna do wytłumaczenia, bo Lech przegrał 0:2 z Puszcą! Zespół z Niepolomice był w tym momencie na ostatnim, a poznaniacy na pierwszym miejscu w tabeli! Co prawda na stadionie Cracovii Lech już od 23. minuty grał w osłabieniu, jednak poważny kandydat do mistrzostwa powinien sobie poradzić nawet w takiej sytuacji. Z porażki lidera ucieszyła się grupa pościgowa, czyli Jagiellonia, Raków, Cracovia i Legia.

2. Askoro o Legii mowa, to wydarzeniem kolejki był też jej niedzielny mecz Legii z Widzewem. Co prawda to już nie czasy, kiedy pojedynki te decydowały o mistrzostwie Polski, ale wciąż jest to piłkarskie wydarzenie, które w Warszawie wzbudza zdecydowanie większe emocje i zainteresowanie niż przyjazd Puszczy lub Zagłębia. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy (2:1), więc łodzianie na wygraną w stolicy muszą znowu poczekać. Warto przypomnieć, że po raz ostatni Widzew wygrał na stadionie Legii w 1997 roku, chociaż do 88. minuty to warszawianie prowadzili wtedy 2:0! Jednak w końcówce goście zdobyli trzy gole, wyrównując tym samym Legii - wydawało się pewne już - mistrzostwo.

Tym razem stawka pojedynku była mniejsza, ale i tak wszystkie bilety zostały sprzedane. I tu zagadka - jak to możliwe, że

normalny kibic na stadionie nie wniesie małej plastikowej butelki z pićm dla swojego dziecka, a jednocześnie kibole są w stanie wnieść setki zabronionych rac? A tym razem tych rac było podobno nawet ponad tysiąc, co jest nowym rekordem na polskich stadionach! Łódzcy kibice też chcieli wnieść to i owo, ale w ich przypadku kontrola była już znacznie dokładniejsza, w efekcie goście się obrazili i na stadion nie weszli. Mimo zakupionych wcześniej biletów.

A co do samego meczu, to Legia miała sporo szczęścia, bo w 70. min - przy stanie 1:1 - rywale trafili w słupkę, a zwycięskiego gola zdobyła dopiero w 86. minucie, gdy celną główką popisał się harujący na boisku od bramki do bramki Paweł Wszolek. Tuż po tym kamera pokazała Rafała Gikiewicza, który trafienie Legii wściekle podsumował w dwóch krótkich żołnierskich słowach.

PO 14 KOLEJKACH

1. Lech	31	25:10
2. Jagiellonia	31	26:19
3. Raków	30	17:4
4. Cracovia	29	30:20
5. Legia	25	26:14
6. Pogoń	22	21:19
7. Piast	20	16:14
8. Widzew	19	18:19
9. Górnik	18	18:17
10. Motor	18	19:25
11. Katowice*	16	19:17
12. Zagłębie*	15	11:19
13. Radomiak*	13	18:21
14. Stal	12	12:19
15. Korona*	12	10:21
16. Puszcza	11	13:23



Jedna z udanych interwencji Rafała Gikiewicza (Widzew Łódź) w niedzielnym meczu z Legią Warszawa

17. Lechia	10	17:28
18. Śląsk**	9	11:18

* mecz mniej
** 2 mecze mniej

3. A skoro o Gikiewiczu mowa, to warto zauważyć, że w obu bramkach stali gracze związani ze stolicą Warmii i Mazur. Gikiewicz to przecież wychowanek Warmii Olsztyn, który m.in. przez Stomil, Drwęcę Nowe Miasto Lubawskie, Jagiellonię Białystok, Śląsk Wrocław trafił do drugiej, a potem do pierwszej Bundesligi, gdzie przez kilka sezonów zbierał bardzo pochlebne recenzje.

31 marca 2007 roku w trzecioligowym meczu Drwęca przegrała 0:1 ze Zniczem Pruszków, a Gi-

kiewicz pokonał wtedy... Robert Lewandowski - ot, taka ciekawostka. Po latach obaj spotkali się w Bundeslidze. „Lewy” obecnie jest gwiazdą Barcelony, natomiast Gikiewicz w lutym wrócił do kraju, podpisując kontrakt z Widzewem.

Z kolei w niedzielę warszawskiej bramki strzegł Kacper Tobiasz, który w sezonie 2021/22 ze Stomilem spadł z I ligi, po czym po powrocie do stolicy niespodziewanie stał się podstawowym bramkarzem Legii (do Olsztyna był tylko wypożyczony).

4. Askoro o Stomilu mowa, to chyba warto pomyśleć nad zmianą przydomka, bo „Duma Warmii” jedynie denerwuje lub rozbawia.

Obecnie bardziej pasowałby „Wstyd Warmii”, ewentualnie może „Warmińska Żenada”, szykuje się przecież trzeci spadek z rzędu. Trzy lata temu klub z Olsztyna występował na zapleczu Ekstraklasy, a są coraz większe szanse na to, że w przyszłym sezonie oczwartoligowe punkty powalczą m.in. z GKS Stawiguda, który prowadzi w grupie 1 klasy okręgowej. Oczywiście wiele się jeszcze może zdarzyć, ale wydaje się, że Stawiguda ma znacznie większe szanse na awans niż Stomil na obronienie się przed spadkiem. Może dlatego, że olsztyńskich działaczy stać na to, by podpisać kontrakt z piłkarzem, którego jedynym zadaniem okazało się „zagaśszczanie boiska pod-

czas treningów”. W innych klubach ściąga się zawodników, którzy mają wzmocnić zespół, ale Stomil - jak widać - postanowił pójść swoją drogą. I mimo kłód rzuconych mu pod nogi wytrwale dąży do celu, którym jest - jeszcze niewyraźna, ale coraz bliższa - czwarta liga.

5. Askoro o czwartej lidze mowa, to duży krok w jej stronę zrobił Start Nidzica. Co prawda długo męczył się z Tęczą Biskupiec, ale w 90. minucie w końcu dopiął swego. A że jednocześnie Znicz Biała Piska przegrał w Giżycku, więc przewaga lidera z Nidzicy wzrosła do sześciu punktów.

ARTUR DRYHNYCZ